

Elly/69

W.12/69

BARBURKOWE ŚWIĘTO



WCZORAJ w przededniu tradycyjnej „Barburki” odbyła się w Zabrze centralna akademii górnicza na którą przybył I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

W prezydium akademii zasiadli: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KW w Katowicach — Edward Gierek oraz przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński.

Wł. Gomułka wśród górników

AKADEMIĘ OTWIERA przewodniczący ZG Zw. Zaw. Górników — Michał Specjał. Udziela on głosu ministrowi Janowi Mitrzędze, który omawia dorobek i perspektywy polskiego górnictwa węglowego.

Melduje on Władysławowi Gomułce, że górnicy w tym roku przekroczyli zadania i dążyć będą do wydobycia 113 milionów ton węgla kamiennego.

ZABIERA GŁOS WŁADYSŁAW GOMUŁKA. (Patrz str. 2). Po przemówieniu W. Gomułka następuje uroczysty moment dekoracji przez I sekretarza KC PZPR produkujących górników, wysokimi odznaczeniami przyznawymi im w uznaniu zasług przez Radę Państwa.

„Eksportowe” rakiety bojowe NRF

BONN P.A.P. Cała prasa zachodniemiecka podaje za Agencję UPI wiadomość o zapowiedzianych na najbliższy czwartek koło Cuxhaven próbach rakiet zbudowanych w NRF, przez istniejące tu już od 9 miesięcy przedsiębiorstwo „Waffen und Luftstützung A. G. w Hamburgu.

Gazety eksponują przede wszystkim dwa fakty: to, że chodzi tu o rakiety przeznaczone przede wszystkim do celów wojskowych, a także to, iż broń zgodnie z zamierzeniami kierownictwa przedsiębiorstwa ma stać się towarem eksportowym.

ATAK rozwścieczonych SŁONI

AKRA. Stado rozwścieczonych słoni zaatakowało wioskę w pobliżu miasteczka Goaso (środkowa Ghana), niszcząc 12 budynków mieszkalnych i zabudowań gospodarczych oraz tratując zasiewy. Przerazeni mieszkańcy wioski opuścili ją w popłochu, chroniąc się w sąsiednim osiedlu.

W ciągu ostatnich miesięcy stado zaatakowało już i zniszczyło kilkanaście wiosek w środkowej Ghanie. Koczniacy zwrócili się ostatnio z apelem do policji i władz, by postarała się o umieszczenie czworonożnych kolosów w jakimś rezerwacie oddalonym od wioski i osiedli.

Kurier szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1948

WYD. AB

Cena 50 gr. Nr 285 (910)

ŚRODA, 4. XII. 63 r.

Dramatyczna noc w porcie gdyńskim Tonął m/s „Nordenhav“

GDYNIA P.A.P. Kapitanat portu w Gdyni otrzymał dziś w nocy alarmująca wiadomość z zarządu portu, że przy nabrzeżu szwedzkim tonie m/s „Nordenhav”. (Jak wiadomo statek ten przez dwa tygodnie znajdował się na mieliźnie koło Darłowa i został przyholowany do Gdyni przez „Jantara”).

hav” powstały dwie szczeliny, którymi przedostawała się woda do ładowni ze zbożem. Statek przychylił się do tego stopnia, że oparł się burtą o nabrzeże. Akcja ratownicza, która trwała od północy do czwartej nad ranem, zakończyła się pomyślnie i po wypompowaniu wody „Nordenhav” wyprostował się.

WARTO DODAC, że „Nordenhav” jest już trzecią jednostką armatora szwedzkiego, która w przeciągu roku uległa awarii u brzegów polskich. Poprzednie dwa statki: „Vestehaven” i „Ostenhaven” — zatonęły.

Ze świata

WASZYNGTON P.A.P. JACQUELINE KENNEDY opuści Białe Dobre w najbliższy piątek. Wdowa po zamordowanym prezydencie zamieszka wraz z dwójkiem dzieci w rezydencji podsekretarza stanu USA, Harrimana w Waszyngtonie.

NOWY JORK P.A.P. We wtorek 3 grudnia Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło rezolucję, domagającą się od Rady Bezpieczeństwa rozważenia kwestii portugalskich kolonii w Afryce i podjęcia kroków zmierzających do przyznania tym koloniom pełnej niepodległości. Za rezolucję głosowało 21 krajów, przeciwko 2, a 11 wstrzymało się od głosu.

PARYŻ P.A.P. Wtorkowy „COMBAT” zamieszcza pt. „Spacerując po Warszawie” obszerny reportaż Jean Pierre CORNETA poświęcony Polsce. Jest to pierwszy odcinek całości, którą autor nazwał „OBLICZA POLSKI”. Reportaż, który „Combat” zaczyna na swej pierwszej stronie, jest utrzymany w przyjaznym tonie i poświęcony Warszawie.

DO AKCJI RATOWNICZEJ natychmiast wyruszyły holowniki portowe: „Heros” i „Borsuk”, jednostka pożarnicza — „Znicz”, statek ratowniczy Polskiego Ratownictwa Okrętowego — „R-1”, jednostka marynarki wojennej oraz jednostki lądowe straży pożarnej. Sytuacja była groźna. W nie ustalonych dotychczas okolicznościach w burcie statku „Nordenhav” powstały dwie szczeliny, którymi przedostawała się woda do ładowni ze zbożem. Statek przychylił się do tego stopnia, że oparł się burtą o nabrzeże. Akcja ratownicza, która trwała od północy do czwartej nad ranem, zakończyła się pomyślnie i po wypompowaniu wody „Nordenhav” wyprostował się.

„New York World Telegraph”:

Prawda nie wypłynie na wierzch

WASZYNGTON P.A.P. Powołana przez prezydenta Johnsona 7-osobowa komisja, która ma przeprowadzić śledztwo w sprawie zamordowania prezydenta Kennedy’ego odbędzie swoje pierwsze posiedzenie w czwartek 5 grudnia. Przewodniczącą Komisji, sędzią Sądu Najwyższego, Earl Warren oświadczył, iż na pierwszym posiedzeniu opracowany zostanie program oraz procedura pracy komisji.

JAK DONOSI AGENCJA AP raport FBI, którego opracowywanie jest na ukończeniu przez kazany zostanie najprawdopodobniej jeszcze w tym tygodniu prezydentowi Johnsonowi. Prezydent prześle go następnie komisji Warren’a.

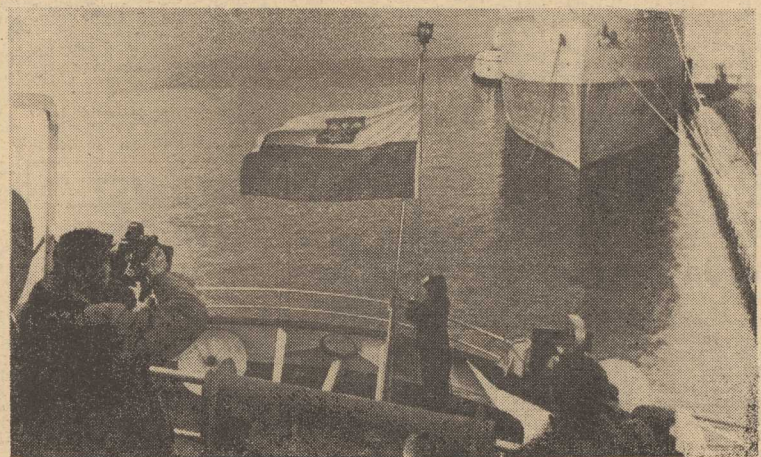
Raport ten będzie zasadniczym materiałem roboczym dla komisji. Warto jednak dodać, iż prezydent wydał rozporządzenie nie aby przeprowadziła ona ocenę „wszelkich posiadanych informacji” i dał jej pełnomocnictwa do przeprowadzenia dalszego śledztwa, jeśli komisja uzna je za konieczne.

Dziennik „NEW YORK WORLD TELEGRAPH” zamieścił wczoraj artykuł pt. „Prawda nie wypłynie na wierzch”. Autor pisze m.in. iż realizm nakazuje nam, aby nie oczekiwać zbyt wiele od specjalnej komisji utworzonej przez Johnsona dla przeprowadzenia śledztwa. Żaden z członków komisji nie ma doświadczenia w sprawach prowadzenia śledztwa. Komisja będzie prawie całkowicie uzależniona od faktów, które otrzyma od FBI.

WCZORAJ przy nabrzeżu Katowickim basenu węglowego portu szczecińskiego odbyło się uroczyste podniesienie bandery na m/s „KOLEJARZ”. Na zdjęciu: I oficer statku H. BANSLEBEN przy banderze. (Sprawozdanie z uroczystości na str. 8).

Foto: St. Cieślak

Bandera na maszcie!



BUDUJEMY DOK PLYWAIACY

GDAŃSK PAP. Polski przemysł okrętowy przygotowuje się do uruchomienia nowej gałęzi produkcji — budowy dółków pływających. W Gdańskiej Stoczni Remontowej rozpoczęły się już prace przy budowie pierwszego dółku pływającego, o nośności 3 500 ton. Jest on przeznaczony dla Gdynińskiej Stoczni Remontowej.

Grudniowe rocznice poetyckie w TV

WARSZAWA PAP. Telewizja Warszawska nada w bezmiesięczu kilka interesujących programów w związku z przypadającymi w grudniu rocznicami poetyckimi. 20 grudnia, również z cyklu „Portrety”, nadana zostanie audycja poświęcona życiu i twórczości GALCZYŃSKIEGO. Zobaczymy film ukazujący drogę życiową poety, miejsca związane z jego twórczością (Kraków, Szczecin, Warszawa, Mazury), pamiatki, zdjęcia i rękopisy. Program ilustrować będą fragmenty poematów Galczyńskiego. 15 grudnia, w 20 rocznicę śmierci twórcy cyklu „Edwarda SZYMANSKIEGO” telewizja przedstawi „Estradę poetycką” poświęconą jego twórczości.

Musimy gospodarować lepiej i oszczędniej

Przemówienie Wł. Gomułki na akademii barburkowej w Zabrzcu

WŁADYSŁAW GOMUŁKA składa wstępnie górnikom w dniu ich święta serdeczne życzenia w imieniu Komitetu Centralnego PZPR.

Przypominając ostrą i długotrwałą tegoroczną zimę, która przyczyniła naszej gospodarce narodowej dużych strat i naruszyła poważnie nasz bilans paliw, Władysław Gomułka podkreśla, że na apel partii i rządu załogi kopalni węgla kamiennego i brunatnego nie tylko nie dopuściły do spadku wydobycia węgla, ale zwiększyły wysiłek, pracując również w niedziele i daly gospodarce narodowej blisko 2 mln ton węgla kamiennego i ok. 1,5 mln ton węgla brunatnego ponad plan. Dzięki ofiarnej pracy górników trudna sytuacja w dziedzinie paliw została w dużej mierze złagodzona, zarysowała się perspektywa po prawy w tej dziedzinie.

Na głębokie zadowolenie i radość z pokąźnego dorobku pracy górniczej kładzie się cień tragicznego wypadku, który kilka dni temu miał miejsce w kopalni „Radzionków”. Nasz przemysł górniczy służyć nie szczyci się tym, że ma minimalny wskaźnik wypadków

śmiertelnych, zajmując pod tym względem drugie miejsce w świecie. Jednak wypadek w kopalni „Radzionków” — to sygnał alarmujący załogi wszystkich kopalni, ich administracji i dozór górniczy do wzmoczenia czujności, dyscypliny i kontroli na froncie walki o bezpieczeństwo pracy.

Mówiwoć o przyszłości górnictwa, Wł. Gomułka stwierdza, że podobnie jak w latach minionych, tak i w 1964 r. podjęcie myślał drogą dalszej rozbudowy bazy paliwowo-energetycznej przeznaczając na ten cel maksymalnie dopuszczalną część nakładów inwestycyjnych z ogólnej sumy środków zaplanowanych na inwestycje w całym kraju.

Wielomilardowe sumy przeznaczane rokrocznie na rozbudowę bazy paliwowo-energetycznej powinny być przedmiotem głębokiej gospodarczej troski wszystkich inwestorów i wykonawców inwestycji. Środkami inwestycyjnymi należy gospodarować jak najbardziej racjonalnie i oszczędnie, mając zawsze w pamięci, że środki te ucieleśniają w sobie ciężki trud całego narodu, jego zmaturalizowaną pracę w postaci dochodu narodowego przeznaczanego na inwestycje.

Korzystam więc z tej trybuny, aby zwrócić się do wszystkich użytkowników paliw i energii w całym kraju z apelem o podjęcie środków, zmierzających do bardziej efektywnego wykorzystania paliw i energii. Należy potraktować tę sprawę z pełnym zrozumieniem jej wagi i znaczenia.

Główna uwaga naszej partii — mówi dalej i sekretarz KC — skierowana jest na sprawy gospodarcze z roku na rok rozwijają się siły wytwórcze, rośnie produkcja naszego przemysłu. Również w 3 ostatnich latach notujemy szereg poważnych osiągnięć w naszej gospodarce.

Nie można jednak nie zauważyć, że rozwój naszej gospodarki w ciągu 3 ostatnich lat niegwarantuje zwolnienia i że wraz z tym wystąpił w naszym życiu gospodarczym szereg zakłóceń i niepożądaných zjawisk. Dlatego też zaszła potrzeba dokonania przez Komitet Centralny partii analizy sytuacji gospodarczej i wyznaczenia z niej wniosków, mających na celu zabezpieczenie bardziej przewidywanego rozwoju naszej gospodarki na najbliższy okres.

Najistotniejszą sprawą jest nieosiągnięcie założonego w planie wzrostu dochodu narodowego, co ogranicza możliwości realizacji innych naszych zamierzeń, a w tej dziedzinie również założonego w planie 5-letnim wzrostu realnych dochodów ludności.

XIV Plenum KC uwzględniając obecną sytuację gospodarstwa, uznało za konieczne dokonanie pewnych zmian w zadaniach wytyczonych dla naszej gospodarki przez plan 5-letni. Zmienione zostały zadania produkcyjne dla poszczególnych działów i gałęzi gospodarki narodowej i w odmienny sposób ustalono proporcje w podziale dochodu narodowego. Zmniejsziliśmy mianowicie poważnie planowane rosnące nakłady na inwestycje, dostosowując je do zmniejszonych możliwości naszej gospodarki i odpowiednio do tego ustaliliśmy zadania produkcyjne dla przemysłu i budownictwa. Powinno to zmniejszyć napięcie inwestycyjne istnieją

ee w naszej gospodarce i pozwolić lepiej niż dotychczas zaspożoć potrzeby ludności w zakresie spożycia. Aby jednak można było przede zwyciężyć skuteczniej zakłócenia w rozwoju naszej gospodarki, musimy również opanować nadmierny wzrost siły nabywczej i zapewnić planowy, regulowany przez państwo podział funduszu spożycia. W tym celu zaś konieczne jest wydatne ograniczenie wzrostu zatrudnienia i umocnienie ogólnej dyscypliny finansowej. Musimy dokonać dużego wysiłku dla rozwoju rolnictwa i zwiększenia efektywności gospodarki rolnej. Dlatego też przy ogólnym zmniejszeniu inwestycji, zwiększone poprzednimi uchwałami plani nakłady na rolnictwo nie zostały zmniejszone.

Zmianom dokonywanym przez Plenum KC w planie, nowemu rozstawieniu sił i środków powinna towarzyszyć wyjąca działalność zmierzająca do osiągnięcia już w roku przyszłym znacznej obniżki kosztów tak w budownictwie mieszkaniowym i socjalno-kulturalnym, jak i w budownictwie przemysłowym oraz do lepszego wykorzystania istniejących zdolności produkcyjnych w przemyśle.

Musimy osiągnąć lepsze niż dotychczas rezultaty w podnoszeniu wydajności pracy i obniżce materiałowych kosztów produkcji. Od kierownictw gospodarczych wszystkich szczebli wymagać się będzie pełnego poczucia odpowiedzialności za stan oraz wyniki powierzonych im odcinków gospodarki narodowej. Pragniemy, by w całej partii i w całym aktywnie gospodarczym zaplanowała atmosfera walki o gospodarczą przewagę rozrzućności i marnotrawstwa. Jest rzeczą konieczną, by ludzie partii wszędzie przeciwstawiali się nastrojom partakularkom, resortowemu, branżowemu i zakładowemu. Kończąc, Władysław Gomułka życzy górnikom i ich rodzinom wiele szczęścia i zdrowia oraz owocnej pracy w następnym roku.

Zbocznik gniazda

- STATKI NA WEJSCIU: S/S „SOLDEK” — z Danii pod balastem. S/S „CIESZYŃ” — z Danii pod balastem. S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA” — z Danii pod balastem. M/S „SKRZAT” — z Anglii z drobnicą. S/S „TCZEW” — z Danii pod balastem. S/S „KOLNO” — z Danii pod balastem. S/S „GNIEZNO” — z Danii pod balastem. M/S „WARMIA” — z Gdyni z drobnicą.

- STATKI NA WYJSCIU: S/S „HUTA OSTROWIEC” — do Afryki z cementem. M/S „RUSZKA” — do Finlandii z drobnicą. M/S „WARMIA” — do Rotterdamu z drobnicą. S/S „CIESZYŃ” — do Danii z węglem.

IZBA MORSKA BADA PRZYCZYNY AWARII „DZIERŻYŃSKIEGO”

IZBA MORSKA w Gdyni bada przyczyny awarii motorowa „Dzierżynskiego”, który przesiał się na rzece Skaldzie. Przesiuchano już 63 świadków — członków załogi. Orzeczenie w tej sprawie zostanie wydane w b. tygodniu.

W PORCI:

W LISTOPADZIE port przeladował ogółem 866 tys. ton, w tym 372 tys. ton węgla, 190 tys. ton rudy, ponad 150 tys. tony towarów masowych, 67 tys. ton zboża, 190 tys. ton drobnicy.

JUTRO w Zarządzie Portu odbędzie się konferencja sprawozdawcza — wyborcza KZ PZPR. Wezną ją m. in. udział: wiceminister żegluzi — Józef MACHNO, członek Egzekutywy KW PZPR — M. LEMPICKI, i sekretarz KM PZPR — St. BARTCZAK i dyrektor Departamentu Portów Min. Żegluzi — inż. St. GRUEM. Referat sprawozdawczy wygłosi w imieniu Egzekutywy i sekretarza KZ PZPR w ZPS — T. GOLCZYŃSKI.

RYBACKE STATKI NA WEJSCIU:

- S/s „Kaszuby” z kanału La Manche z ładunkiem 10 tys. bezcełek śledzi. M/t „Sikora” z Rynny Norweskiej.

Po warszawskim spotkaniu obrońców pokoju

ZNIKNEŁY RÓZNOBARWNE SZTANDARY, które przez kilka ostatnich dni zdobyły fronton gmachu Sejmu w Warszawie. Sesja Światowej Rady Pokoju zakończyła obrady. Sztab obrońców pokoju zebrał się na swą warszawską naradę w kilka zaledwie miesięcy od chwili podpisania Układu Moskiewskiego, który otrzymał poparcie przytłaczającej większości rządów i narodów, ja'co zapowiedź dalszych kroków na drodze do zmniejszenia międzynarodowego napięcia.

SPRAWA ZBUDOWANIA — na bazie Układu Moskiewskiego — szerszego systemu porozumień międzynarodowych, znalazła się również w centrum uwagi zebranych w Warszawie uczestników sesji Światowej Rady Pokoju. Mówili oni także o potrzebie utworzenia stref bezatomowych w Europie, o poparciu dla ruchu wyzwoleńczego narodów uciślanych, o konieczności rozwoju współzawodnictwa ekonomicznego i kulturalnego. O wszystkim, co mogłoby się choć częściowo przyczynić do łagodzenia zagrożenia, zahamować działanie sił, pragnących uruchomić maszynę zniszczenia.

RZECZA DYPLOMATÓW o-rzeźwicie jest nadąć tym postulatom realny kształt. Ale do wiadomości na przestrze ni ostatnich lat, że opinia światowa może skutecznie oddziaływać na decyzje polityków. Zasada współistnienia państw o różnych systemach polityczno — społecznych coraz bardziej toruje sobie drogę do świadomości, przysparzając powstawaniu nowych form walki o pokój, angażowaniu się w działalność pokojową środków dotychczas pozostających na uboczu.

„POKOJ, ROZBROJENIE CAŁKOWITE I POWSZECHNE — głosiło m.in. orędzie zesłanego z Moskiewskiego Kongresu na rzecz rozbrojenia i pokoju — będące wczoraj marzeniem najlepszych umysłów ludzkości, dziś staje się „praktycznym zadaniem, o którego rozwiązanie powinniśmy walczyć każdy z nas”. Nawigując do tego hasła warszawska sesja Światowej Rady Pokoju wytyczyła program walki. (m. j.)

Pozdrowienia z morza

„Kopalnia Bobrek”, „Cieladź”, „Kazimierz”, „Miechówice”, „Mysłowice”, „Siemianowice”, „Szombierki”, „Zabrze” i „Wujek” — to nazwy statków pływających pod banderą Polskiej Żegluzi Morskiej. Załogom tych statków patronują górnicy odpowiednich kopalni. Z okazji „Barburki” załogi tych statków wysłały do swych patronów okolicznościowe depesze. Nadesły one drogą radiową z wielu mórz i oceanów.

Mecenas chuliganów

ZBIGNIEW TYSZKOWSKI podejmując w „TRYBUNIE O-POLSKIEJ” problem zwiększenia efektywności walki z chuliganami, wymienia przyczyny, które zmniejszają działalność aparatu sprawiedliwości. Zbyt często, stwierdza autor, występuje pseudosolidarność, wyrażająca się w interwencjach ze strony zakładów pracy, które bronią chuliganów. Takie metody zamykają usta ludziom zwalczającym zło. Nie-słusznym jest przekonanie, wyrażane przez część społeczeństwa, że chuliganstwo nie jest problemem społecznym.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE w dalszym ciągu małe, temp. maksymalna od 0 do 1 st. Wiatry południowo-uchodnie, słabe.



Wiceminister F. Herok w Szczecinie

Reforma szkolnictwa Sprawy bytowe nauczycieli przedmiotem obrad Prezydium WRN

Z OKAZJI pobytu w Szczecinie wiceministra Oświaty FERDYNANDA HEROKA, odbyło się wczoraj rozszerzone posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, w którym wzięli udział: przewodniczący Prez. WRN — MARIAN LEMPICKI, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR HENRYK HUBER, kierownik Wydz. Propagandy KW PZPR FELIKS UCIECHOWSKI, kurator Okręgu Szczecińskiego ZBIGNIEW SZYROKI.

PIERWSZE CHOINKI dla Warszawy

WARSZAWA PAP. Dziś nadejdą do Warszawy pierwsze transporty choinek świątecznych. Ogółem stolica otrzyma między 5 i 20 grudnia blisko 200 tys. drzewek spośród 1 150 tys. choinek, jakie w rb. dostarczone będą na święta mieszkańcom miast w całym kraju.

ustawy o reformie szkolnictwa w województwie szczecińskim. Prezydium podjęło wnioski i uchwaliło mające na celu zapewnienie wykonania ustawy do końca 1966 r. Szczególną uwagę zwrócono na zabezpieczenie szkolnictwa bazy materialnej, sprawne wykonywanie budżetu resortu oświaty — zwłaszcza w gromadzkich radach narodowych, wyposażenie szkół oraz zapewnienie im potrzebnej kadry nauczycielskiej i kierowniczej.

W centrum uwagi Prezydium znalazły się również sprawy socjalno-bytowe nauczycieli. Znalazły one wyraz w podjęciu wniosków mających na celu za-pewnienie im mieszkań, polepszenia usług lekarskich jał również roztoczenia opieki nad dziećmi nauczycieli.

Wiceminister F. Herok odbył następnie konferencję z aktywnym kierowniczym Kuratorium Szczecińskiego oraz przedstawiłami organizacji młodzieżowych — ZMS, ZMW i ZHP.

Dziś w godzinach przedpołudniowych wiceminister F. HEROK spotkał się z I sekretarzem KW PZPR, posłem na Sejm ANTONIM WALASZKIEM. (hs)

Na widowni międzynarodowej

Czy Monsieur X rzeczywiście istnieje?

DOKONANA W TRAGICZNYCH OKOLICZNOŚCIACH zmiana na stanowisku prezidenta Stanów Zjednoczonych przyszła w momencie, gdy we Francji toczy się niezwykłe ożywiona dyskusja nad sprawą wyborów prezydenckich. Toczy się nie tylko dyskusja lecz także intensywnie opracowuje się plany przygotowań do wyborów i to zarówno od strony formalnej, jak i merytorycznej.

NAGLE I NIEOCZEKIWANE odejście z Białego Domu Kennedy'ego musiało zaważyć na całym tym procesie. Raz jeszcze uwidoczniła się rola przypadku i ryzyko operowania systemem na jednym człowieku. A wydaje się, że prezydencka kampania wyborcza we Francji przebiegać będzie przede wszystkim w cieniu kandydatury de Gaulle'a, który 25. IX. br. oświadczył, że zamierza kontynuować swą „misję”.

Na ogół panuje przekonanie, że wystawienie kandydatury generała de Gaulle'a niejako automatycznie załatwia wynik wyborów. Po bliższym jednak wejrzaniu w sytuację wewnątrz na Francji sprawa ta może budzić pewne wątpliwości.

Przede wszystkim nie da się ukryć, że wrześniowa podróż prezydenta po czterech departamentach położonych w dolinie Rodanu była sprawdzianem malejącej popularności de Gaulle'a.

Lecz nie tylko o spadek popularności tu idzie. Nawiasem mówiąc jego krywa waha się z tygodnia na tydzień, a osobisty autorytet prezydenta jest ciągle jeszcze duży. Stronnictwa opozycyjne — lewica i centrum — miałyby wystawić wspólnego kandydata, który by skupił mógł wszystkie głosy antygaullistowskie. Opozycja zdaje sobie sprawę z trudności walki z de Gaulle'em i wie, że jej ewentualne zwycięstwo zależy nie tyle od kandydata ile od programu. Byłoby jednak kardynalnym błędem cały program koalicji antygaullistowskiej opierać wyłącznie na samym antygaullizmie, na samym tylko zwalczaniu jego osoby.

WYMOWNYCH DOWODÓW dostarczają tu wyniki wyborów parlamentarnych i przegrana tzw. „kartelu nie”, czyli opozycji partii burżuazyjnych, pozbawionych konstruktywnego programu, a dających powody do obaw przed powrotem nieudolności rządów IV Republiki. Oprócz tego zaś prezydent de Gaulle może sam sprawić, że przed wyborami poprawią się materialne warunki znakomitej części społeczeństwa, a wówczas ci, którym np. podniesiono płace będą znacznie mniej podatni na krytykę z powodu braku szkół lub szpitali.

W ZWIĄZKU z tym mówi się, a w szczególności lansuje to paryski tygodnik „L'EX-PRESS”, że z porozumienia wspomnianych stronnictw wyszedł już wspólny kandydat, który na razie jednak z przyczyn taktycznych nie ujawnia się i jest nazywany Panem X. Monsieur X, który udziela wywiadów i bywa fotografowany — ale tak, by nikt nie rozpoznał rysów jego twarzy — dotychczas nie przedstawił programu, jeżeli nie liczyć dosyć ogólnikowych wypowiedzi na różne tematy.

Czy Monsieur X rzeczywiście istnieje, czy nie jest tylko bardzo zręcznym pomysłem uatrakcyjniającym tygodnik?

W każdym razie warto na jedno zwrócić uwagę. Kandydowanie de Gaulle'a tylko pozornie ułatwia sytuację gaullistowskiej partii UNR. Tym pewnie bowiem liczy ona na wygraną. Jednocześnie jednak jej przywódcy zdają sobie sprawę, że byłoby dla systemu znacznie bezpieczniej spróbować realizować gaullizm bez de Gaulle'a w Pałacu Elizejskim, ale z de Gaulle'em pozostającym w cieniu, a mogącym w każdej chwili interweniować i ochronić system swoim autorytetem.

Tadeusz ROJEK

Cień Dallas



TOM HOWARD — obrońca Jacka Ruby, który zastrzelił Lee Oswald — udziela wywiadu oblegającym go dziennikarom w Dallas.

Ten „wybitny” przedstawiciel pałes ry Teksasu miał oswiadczyć — jak podaje agencja Associated Press — iż „Jack Ruby” zasługuje na odznaczenie honorowym medalem Kongresu USA”. CAF

NIE ZNALEZIONO JE-SZCZE sprawcy zabójstwa Kennedy'ego. Nie nastąpi to chyba szybko, bo właśnie w mieście Dallas — w gniewie moralnych intycjatorów tego czynu — najłatwiej o zatarcie śladów.

Zaniepokojenie budzi w USA i co innego. Nowe rewelacje o szczegółach obu zabójstw podkreślają jeszcze mocniej zagadkowe okoliczności — jakie im towarzyszyły, jak np. zniknięcie pocisków, które zabiły prezydenta, czy sprawa karabinu, z którego rzekomo Oswald dokonał zabójstwa, ale w żaden sposób nie mógł oddać uszytych trzech strzałów w tak krótkim czasie.

Oburzenie wzbudza to, że niewątpliwym mordercą do mniemanego zamachowca — Ruby, którego powiązania ze światem gangsterskim z jednej strony, a policją w Dallas z drugiej, nie stanowią dla nikogo tajemnicy, pełni beztrocki żywot w węższym okręgowym przyjmując wizyty. Jednocześnie uczciwi obywatele tego miasta narazeni są na różnego rodzaju prowokacje i boją się wychodzić z domu.

Raz po raz pojawiają się wiciści o osobniku, cyfującym na życie Roberta Kennedy'ego czy o areszto waniu człowieka, podejrzanego o przygotowywanie zamachu na prezydenta Johnsona.

Wszystko to pogłębia jeszcze atmosferę niepewności i strachu, u której pod staw leży całkowita bezkarność, z jaką elementy ultrapravicowców szerzą hasła nienawiści i jadu.

Tylko zdecydowana rozprawa z tymi, którzy okryli hańbą swój kraj, może zdaniem opinii położyc kres gwałtom „rującym u szwach” naród amerykański” — jak w dniu pogrzebu Kennedy'ego pisał „Washington Post”. (17)

Piotr DARKOWSKI

PASTOR I KONDYCJA

BRYTYJSKI piłkarski klub sportowy „Leeds United” zaangażował pastora, który udzielał ma graczom porad w zakresie postępowania z kobietami i pomagał im w wystrzeganiu się wielkomięjskich pokus.



BODZCE EKONOMICZNE W ROLNICTWIE

Kubański Instytut Reformy Rolnej i Centralna Rada Planowania przy osobistym udziale Fidela Castro opracowały od kilku tygodni projekt systemu bodźców ekonomicznych, które zwiększyłyby wydajność pracy rolników. System ten zmierza do udeśnienienia rolnikom towarów konsumpcyjnych i środków produkcji w zależności od ilości produktów rolnych, które dany rolnik sprzedaje państwu lub kontraktuje.

Z NRD NA KUBĘ

W listopadzie w kubańskim Mińskowie Poczty i Telegrafów w Hawanie odbyło się uroczyste uruchomienie stacji dalekopisowej. W ten sposób zakończony został pierwszy etap automatyzacji łączności telegraficznej na Kubie. Całkowicie urządzenie stacji i jej wyposażenie dostarczyła NRD. Jej prze nysal elektrotechnicy dostarczyli również urządzeń dla 17 zmodernizowanych urzędów telegraficznych na Kubie oraz dla 8 nowych stacji dalekopisowych.

ZAPORY WODNE I KANAŁY

Jeszcze w bieżącym roku rozpoczyna się prace nad realizacją nadzwyczajnego planu budowy systemu zapór wodnych i kanałów w prowincji Oriente. Plan przewiduje budowę trzech obiektów w ciągu 5 lat kosztem 200 milionów pesos (dolarów). Mają one na celu ujarzmienie i zabezpieczenie głównych rzek tej prowincji, które pod czas ostatnich huraganu „Flora” zalały wielkie tereny. Obiekty te pozwolą również zaprzężyć w wodę 200 tys. ha ziemi.

ROK GOSPODARNOSCI

„Rokiem gospodarności” nazwano na propozycję F. Castro rok 1964. Rozpocznie się on z dniami 1 stycznia. Faktycznie już obecnie podjęto na Kubie decydujące batalie o pomyślniejsze gospodarstwo zarówno w rolnictwie jak też w przemyśle. (CET)



NOCNY LOKAL STRIPTEAJOWY „The Carousel Club” w Dallas, którego właściciel Jack Ruby zastrzelił Lee Oswald, domniemanego mordercę prezydenta Kennedy'ego. W ostatnią niedzielę sztyfł wzięcia w Dallas, w którym przebywa Ruby, dopuścił do Ruby'ego jego przyjaciel i współpracownik, aby go podnieść na duchu. (CAF)

Pocztówka z Moskwy

LATEM W TYCH PAWILONACH GRAJĄ ORKIESTRY, odbywają się artystyczne występy, zabawy taneczne, koncerty. Teraz, kiedy jesienne chłody wypłoszyły spacerowiczów z parku w Sokolnikach, pawilony przeniesli się w wielkie... magazyny handlowe. Po raz pierwszy na tak dużą skalę zorganizowano w Moskwie giełdę towarową. Z udziałem firm i fabryk z całego ZSRR handlowcy na konkretnych wzorach i przykładach „dogadują się” z wytwórcami, zamawiają towary na przyszły rok.

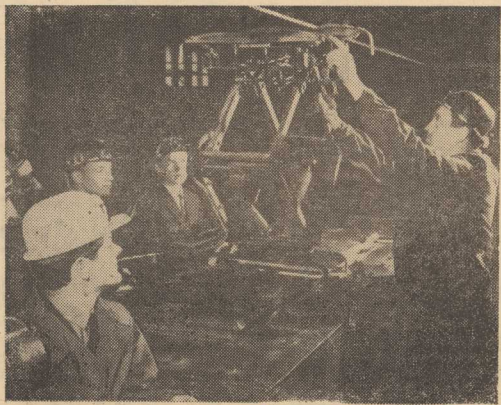
PO RAZ PIERWSZY DORADCZY, ale niemal decydujący głos mają także klienci. Zaproszono mieszkańców Moskwy, aby przyjeżdżali na Sokolniki, zwiędzali pawilony, oglądali towary i wypowiedzieli się w ankiecie, co zechcą kupić, gdy towary znajdą się w sklepach. Opinie klientów są raczej krytyczne. Z wystawionych na przykład ok. 4 500 modeli wósennych i letnich ubrań czy sukienek — uszytych według mody 1964 roku! — klienci zaaprobowali niespełna 3 000 wzorów. I tylko na te, najczęściej wymieniane w targowych ankietach

Co chcą kupować klienci?

modele, podpisano handlowe kontrakty. Klienci, a potem handlowcy, odrzucili też prawie połowę z 5 tys. egzemplarzy modeli wósennych i letniego obuwia. Bardzo krytycznie ocenano również proponowane przez wytwórców wzory mebli. Najczęściej powtarzający się w ankietach zarzut: „meble są za duże do nowych, niewielkich przecież mieszkań i wciąż utrzymane przeżawnie w tradycyjnych, pseudo-słowych kształtach...”

MOSKIEWSKIE MIESZKANIA ISTOTNIE NIE SĄ DUŻE. Przeciętna powierzchnia lokalu składającego się z dwóch pokoi, kuchni i łazienki wynosi około 37 metrów. Małego przysię loka orzy domagają się od przemysłu mebli, nadających się do wbudowania w ściany, mebli składanych, sześcioramiennych itd. Chcąc, czy nie chcą — wobec odrzucenia przez handel dotychczasowych wzorów — fabryki muszą się do tego dostosować.

I NA KONIEC JESZCZE SENSACJA FILATELISTYCZNA. Odnaleziono niedawno nieznaną dotychczas stare gruzińskie znaczki miejskiej poczty w Tbilisi z 1857 r. Dotychczas uważano, że pierwsze znaczki na terenach wchodzących w skład ZSRR ukazały się w 1858 r. i tę datę przyjęto we wszystkich katalogach świata. Te „prehistoryczne” marki z Tbilisi znane są dotychczas jedynie w 4 egzemplarzach. Wydano je w wartości 6 kopiejek.



O budownictwie oszczędnym inaczej W złotówkach - w standardach?

SZUWARY i ul. Piastowska w Gdańsku, Piekary Śląskie, a następnie krakowskie „Domino” i szeregi łódzkich osiedli prezentują nam w przekroju historycznym i społeczno-ekonomicznym, a nie tylko oszczędnościowym, budownictwo. Taniego w sensie złotówkowym, ponieważ cena jednego metra kwadratowego nie sięga tam nawet 2000 zł. Standard mieszkań jest bardzo zróżnicowany: od gdańskich „Szuraw” — pozabudowanych wielu urzędów niezbędnych w każdym mieszkaniu — aż do krakowskich czy łódzkich mieszkań, gdzie oszczędności uzyskano nie tyle na skutek pogorszenia standardu, ile dzięki ulepszeniom konstrukcyjnym, technologicznym oraz stosowaniu rachunku ekonomicznego.

TEN ruch oszczędnego budownictwa był na pewno potrzebny. Był potrzebny, ponieważ wielu architektów projektujących domy mieszkalne nie interesowało się do pewnego czasu kosztorysem; nie wiedzieli oni nawet, ile co kosztuje, i nie stawali w praktyce tanich, ekonomicznych rozwiązań. Budowaliśmy drogo, rozrzućnie, zupełnie nie na naszą kieszeń. Jak to jednak na ogół w naturze Polaka bywa, odwrót do epoki rozrzućności do epoki oszczędzania był w niektórych wypadkach zbyt gwałtowny, nie do końca zbytełniony. Nie wszystko, co jest tanie w budowie, okazało się tanie i opłacalne w eksploatacji. W rezultacie zapal do oszczędzania „za wszelką cenę”, nieco ostygił, mimo, że właśnie dziś — w świetle uchwał XIV Plenum KC — sprawa oszczędności, taniego budowania coraz większej liczby mieszkań jest

owym „być albo nie być” dla naszej polityki mieszkaniowej, zmierzającej do uzyskania jak największej liczby mieszkań jak najniższym kosztem.

Zaczęło przemysliwać nad generalnym ujęciem budownictwa mieszkaniowego, tak aby służyć wypętlającą się kataras i za pomocą szeregu zarządzeń zabiegać w najbliższej przyszłości wnoszenie tylko takich budynków mieszkalnych, w których cena jednego metra kwadratowego oscylowałaby wokół 1300 zł. Myśl na pewno słuszną ale...

ZA 1900 zł można wybudować normalnie wyposażony metr kwadratowy powierzchni użytkowej i można też postawić barak z parkietową posadzką, nie nadający się do celów mieszkalnych. I 1900 zł można wydać celowo, lub nierozważnie. Wielu projektantów podejmuje się dziś budować przy tej ce-

nie metra kwadratowego normalnie wyposażone mieszkania. A inni?... Chodzi o to, aby nie określać nowych wymogów w złotówkach, ale żeby wyrazić je raczej w standardzie, w wyposażeniu mieszkań.

Zamiast polecać np., że od 1 stycznia nie będzie wolno wznosić domów mieszkalnych, w których metr kwadratowy kosztuje więcej niż 1900 zł, lepiej może sformułować to tak: „Nie zezwala się na budowę mieszkań o standardzie budowania tanim niż standardu takiego i takiego, chyba że przy zastosowaniu wyższego standardu metr kwadratowy nie będzie kosztował drożej niż 1900 zł”. Obydwa wskaźniki: złotówkowy i standardowy — oddawałyby dopiero prawdziwe intencje budowania tanim z zarazem rozsądnie, w granicach określonych kosztorysem.

CO zmienia takie załatwienie sprawy? Przede wszystkim zmusi projektantów do stosowania standardu nie niższego niż standard obowiązujący przy równoczesnym nie przekraczaniu uzasadnionych ekonomicznie limitów „złotówkowych” (jak długo oczywiście będzie obowiązywał obecny cennik materiałów budowlanych). Wreszcie skłoni wielu z nich do szukania jeszcze tańszych rozwiązań, bez uciekania się do rezygnacji z godziwego wyposażenia mieszkań. Złotówka nie jest jedynym miernikiem kosztów budownictwa; lepiej operować w wskaźnikami rzeczowymi. Piszemy prosto: w mieszkaniu ma być to i to, nie powinno natomiast być tego i tego, chyba że kosztorys zamknie się w granicach przewidzianej kwoty.

Może ktoś powiedzieć: Jak to, przecież minimum wyposażenia od dawna obowiązuje? Są zarządzenia KBUIA i resortu, sporadki komunalnej określające minimum standardu wyposażenia mieszkań. Po co więc ustalać nową? Wystarczy przestrzegać tego! OWSZEM, ale tego obowiązującego do dziś minimum przestrzegają tylko nieliczni. W wysięgu o jak najtańsze (często tylko w sensie złotówkowym) budownictwo, obchodzą się istniejące zarządzenia. Nie dotyczą one przecież budów eksperymentalnych, a wszyscy dziś po trosze eksperymentujemy... Czas więc znaleźć wyjście z tego stanu przejściowego „od rozumnego do oszczędnego budowania”. Chaos i zróżnicowanie przepisów hamują tylko dalszy rozwój taniego budownictwa. Czas już powziąć ujednoliconą złotówkę z ujednoliconym standardem. Tak ze względów ekonomicznych jak i społecznych.

Andrzej TOKARCZYK

KRONIKA „na medal”

CZESTO słyszymy: wybieram się do kina — film wprawdzie słaby, ale nie widziałem jeszcze ostatniej kroniki. Polska Kronika Filmowa cieszy się ogromnym zainteresowaniem, powodem, jest żywa, atrakcyjna, na pewno, potrafi pokazać interesujące momenty nawet z najbardziej, zdałoby się, nieważnych pod względem filmowym, wydarzeń. Odznacza się doskonałymi zdjęciami i świetnym komentarzem. Z okazji przyznanej ostatnio nagrody na międzynarodowym festiwalu filmowym w San Francisco, warto przypomnieć, że jest to już czwarta nagroda zdobyta w ciągu ostatnich trzech lat przez naszą kronikę. Poprzednio trzy przyznano: w 1960 r. w Wenecji oraz w 1962 r. w Cannes i również w San Francisco.

A. KILNAR

Kurier kulturalny

„TRIUMFALNE WYSTĘPY” FILHARMONII W ROSTOKU

Jak donosiliśmy, zespół szczecińskiej Filharmonii pod dyrekcją 40-letniego Wilkomirskiego wraz z solistką, słynną skrzypkawką Wandą Wilkomirską, dał w ub. tygodniu trzy występy w NRD (dwie w Rostoku i jeden w Guestrów). Występy te były wręcz entuzjastycznie przyjęte przez publiczność (sała na wszystkich koncertach była wypełniona po brzegi) oraz miejscową krytykę. Recenzent „Ostsee Zeitung” w numerze z dnia 28.XI, br. określił sukces szczeciński już w tytule: „Aplauz, kwiaty i zachwyt. Triumfalne występy gościnnie Filharmonii Szczecińskiej w Rostoku”. W samej recenzji czytamy m. in.: „Wysoka kultura dźwięku szczecińskich filharmoników i partii solowej, której interpretacja podporządkowała sobie wszystkie trudności techniczne, spowodowały olbrzymi aplauz”.

Trzeba pamiętać, że publiczność i krytyka w NRD w zakresie muzyki są bardzo wymagające i nie skłone do entuzjazmu. W „Ostsee Zeitung” wyrażono też radość z rozszerzenia — w związku z pierwszym koncertem naszej Filharmonii w Rostoku — zakresu wymiany kulturalnej ze Szczecinem, dotychczas ograniczonej do przedstawięń teatralnych i operkowych.

III WIOSNA OPOLSKA

W zachodnich województwach polskich (w tym — oczywiście również i w Szczecińskim) bierze udział w Festiwalu artystycznym pod tradycyjną nazwą „Wiosna Opolska”. W programie Festiwalu przewidziano szereg konkursów: literacki (nie tylko dla członków związku), na poezję i krótki twór, proza plastyczna (osobny dla członków ZPAP i dla amatorów), fotograficzny, na film amatorski, na opracowanie regionalnej pieśni ludowej, na utwór orkiestrowy, na słuchowisko radiowe, na dźwiękowy reportaż radiowy. Nagrody są stosunkowo wysokie (najwyższa — 15 tys. zł za słuchowisko radiowe). Szczegółowych informacji zasięgnąć można w Wydziale Kultury Prezydium WRN w Szczecinie. Termin nadsyłania prac (pod adresem: III Opolska wiosna — Polskie Radio, Opole, ul. Piastowska 20) do 31 marca 1964 r.

NAGRODA „ODRY”

Doroczną nagrodę miesięcznika „Odra” (za r. 1963) przyznano autorom opracowania nt. „Pamiętniki osadników Ziemi Odzyskanych”. Zgromadził Dulezowski i Andrzej Kwiecień. Nagroda wynosi 10 tys. zł. Jak wiadomo, w zbiorze tym znalazły się również pamiętniki osadników z Pomorza Zachodniego.

„ZNAKOMITY POLSKI AKTOR, KAZIMIERZ RUDZKI W NOWYM JORKU!” głosi tytuł w gazecie, którą popularny profesor FWST... zafundował sobie swego czasu za półtora dolara, bawiąc w USA z „WAGABUNDA”.

Kazimierz Rudzki, który przebywa w naszym mieście z okazji Studenckiego Festiwalu Teatrów Propagacji, spotkał się w ub. niedzielę z bywałcami „KONTRASTÓW”, gdzie oprócz wspomnianej już „gazety”, w niezwykle barwnej i dowcipnej formie przedstawił przebieg swojej kariery aktorskiej, oraz odpowiadał na pytania.

SZYBKI rozwój górnictwa węgla wymaga ciągłego dopływu nowych maszyn eksploatacyjnych, a co za tym idzie, stałego zwiększania kadr technicznych. Kształci je m. in. katedra maszyn górnictwa Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

NA ZDJĘCIU: starszy asystent katedry mgr. inż. Czesław Amos z najmłodszymi studentami z budową i obsługą elektrowozu. (Fot. CAF Olszewski)

Etaty na statkach

UNIwersALIZACJA...

OBSADE załogową na statkach handlowych i rybackich regulują zarządzenia resortu Żeglugi. Liczba załogi zależy od wielkości i typu statku, ale przy jej ustalaniu trzeba brać pod uwagę zarówno względy eksploatacyjne jak i bezpieczeństwo ludzi i mienia.

ETATYZACJA na statkach musi jednak być stale dostosowywana do zmieniających się warunków, do nowych typów statków handlowych i rybackich. Wydaje się, że obecnie zmiany etatyzacyjne nie nadążają za zmianami techniczno-eksploatacyjnymi we flocie i rybołówstwie. Resort zbyt powoli reaguje na wymogi życia. Przykłady? Proszę bardzo.

W związku z niedoborem mocy w stoczniach remontowych, we flocie rozwinięto na szeroką skalę ruch samoremontów, przynoszący duże korzyści. Pozwala on armatorom zapewnić gotowość techniczną floty, a jednocześnie zaoszczędzić

dużo zaplecze sumy, które trzeba byłoby zapłacić stoczniom remontowym.

Efekt samoremontów byłoby znacznie większe, gdyby wśród załóg maszynowych znajdowali się tokarze. Na wielu statkach są nawet tokarki, ale nie ma ich kto obsługiwać. Niestety, etatyzacja nie przewiduje stanowiska tokarza w maszynie, a kwalifikowany rzemieślnik nie chce zamustrować na stanowisko palacza czy smarownika.

DOŚĆ długo dyskutuje się już kwestie obsługi radaru na statkach. Mimo wyposażenia jednego stek w ten urządzenie, liczba kołizni nie tylko nie maleje, lecz wzrasta. Izba Morska w swoich orzeczeniach wielokrotnie pod-

kreślała potrzebę przeszkolenia i oficerów, którzy powinni dołączyć do obsługi bądź co bądź skomplikowanych urządzeń.

Wciąż jeszcze istnieje funkcja cieśli — przyłówek z epoki żaglowców — choć dziś na statkach statku nie ma żadnych prac cieśliskich.

JESZCZE bardziej skomplikowanie przedstawia się sprawa etatyzacji na jednostkach rybackich. Tu bowiem liczba załogi na tym samym statku zależy od tego, czy dostarcza ona ryby bez wstępnego przetworstwa, czy też patroszy i odgławia. Siła trzeźwy, jeżeli przetworstwo wstępne przenosi się z łądu na morze, załoga pokładowa musi być liczniej- sza.

Ponadto na statkach rybackich obserwujemy znacznie większy postęp niż we flocie handlowej. Już dziś mamy kilka statków przetwórczych, które zasadniczo różnią się od tradycyjnych jednostek. Jest to po prostu skomplikowana pływająca fabryka. Kapitan takiej jednostki, w odróżnieniu od dowódcy tradycyjnego statku, musi mieć znacznie szerszy zakres wiedzy, powinien znać organizację pracy, zasady prowadzenia przedsięwzięcia. Na statkach tych występują w dodatku stanowiska, których nie było na statkach tradycyjnych. Musi tam być technolog, specjalista od chłodnictwa itp.

CZY jednak tak daleko idąca specjalizacja na uprzemysłowionych statkach rybackich nie pociągnęłaby zbyt wielkiego wzrostu zatrudnienia? Chyba tak. W tej sytuacji wydaje się niezbędne zastosowanie uniwersalizacji. Załoga pokładowa, a więc tradycyjni rybacy powinni na tych statkach znać nie tylko metody połowów, naprawy sieci, ale również muszą zdobyć umiejętności obsługi wielu mechanizmów, jak urządzenia do produkcji mączki rybnej, tranu, zamrażalni itp.

Rozwiązanie tego problemu na pewno nie będzie łatwe, ale już dziś trzeba zastanowić się nad nową etatyzacją na statkach, tym bardziej, że w 1964 r. do eksploatacji wejdzie trawler-zamrażalnia, a więc jeszcze jeden typ nowego statku, o zupełnie innej specyfice.



Niech żyje nam

MIENIEM „Barburka” określa się popularne dziś w całej Polsce święto górników, obchodzone w dniu 4 grudnia. Choć można to określenie zrozumieć jako przenośnię, mówiącą o dawnej tradycji święta górniczego, to jednak był okres, w którym patron górników nosił długą s.w.a. brodę.

Początki górnictwa w świecie giną w pomroce dziejów. Dział nikt nie wie dokładnie kiedy powstały pierwsze kopalnie, właściwie drażone ręcznie jamy, gdzie wydobywano wszelkiego rodzaju kruszce, jak miedź, złoto, żelazo, ołów czy



nicznych, stała się patronką stanu gwareckiego.

Istnieją też inne tradycje święta górniczego. Skok przez skórę, dokładniej — przez skórzany fartuch używany niedługo przez górników i związany

Tańczy Zespół Ziemi Bytomskiej

nych językach ma taką samą treść i melodię. Pieśni takie nie ma żaden inny zawód.

Dziś w górnictwie polskim Barbara przerosła się w swojską „Barburkę”. Jest ona bardziej śląską dziewczyną w kolorowym stroju ludowym, niż Barbarą ukrytą wającą się w skałach Atryki.

C. LEZENSKI

370 tysięcy fedrujących

POLSKA znajduje się pod względem wydobycia węgla kamiennego w czołówce światowej. Np. w 1961 roku wydobycie w Polsce 106,6 mln t. węgla, co wyniosło 5,2 proc. globalnej produkcji światowej. Jeśli chodzi o liczbę bezwzględnie to Polskę wyprzedzają tylko Chiny, ZSRR, USA, W. Brytania i NRF, natomiast w przeliczeniu na 1 mieszkańca — Polska zajmuje 2 miejsce w świecie, ustępując pod tym względem tylko W. Brytanii (W. Brytania — 3 667 kg na 1 mieszkańca, Polska — 3 558 kg).

Węgiel jest stałym głównym polskim towarem eksportowym. Np. w 1961 r. Polska wyeksportowała 17 053 tys. t węgla kamiennego uzyskując 206,4 mln dolarów, co wyniosło 13,7 proc. ogólnych dochodów, uzyskanych z eksportu.

Ala górnictwo, to nie tyle wydobycie węgla, lecz także i rud żelaza, rud cynkowo-olowianych, soli, miedzi, siarki, roby naftowej i rozmaitych minerałów. Oblicza się, że w górnictwie fachu pracuje w Polsce ponad 370 tys. ludzi, którzy obchodzą swoje święto w dniu „Barburki”. Cały naród śledzi te obchody z zainteresowaniem i sympatią. (ZAP)

Skarbnik przysłała

srebro. W każdym razie okresu tego nie obejmuje swym zasięgiem historia, a zajmuje się nim już tylko archeologia. Jak można na podstawie szeregu mniej lub więcej sprawdzonych danych sądzić, w okresie tym narodziło się wiele przesądów i zabobonów.

Taką pierwszą legendarną postacią jest Skarbnik — duch strzegący podziemnych bogactw. Skarbnikami tymi byli oczywiście wydobywacze przez korników kruszce. Ale z biegiem wieków skarby nabrały zupełnie abstrakcyjnego znaczenia, nie związane z wydobyciem kruszcu, a nawet przetrwały się w opowieści o Skarbniku — opiekunie i obrońcy górników.

Tęgo rodzaju wierzenia wywołała się wyraźnie z poganstwa.

„Barburka”

Wraz z ofensywą religii katolickiej w średniowieczu starano się wykorzystać zabobony i wierzenia górnicze. Ducha podziemnych światów — Skarbnika, miała zastąpić święta Barbara. Była ona prześladowana przez swego ojca Biskupa za wiarę chrześcijańską. Chcąc uciec przed ściszaczami chowała się w grotach skalnych Egiptu. Ostatecznie jednak została pojmana i ścięta w 306 roku naszej ery w Heliopolis. Dzięki tym właśnie grotom skalnym, mającym pewien związek ze światem podziemi gór-

z obrzędowym przyjęciem do stanu górniczego upowszechniła się niemal w całej Europie środkowej. Utworzyło to bardzo silną więź profesjonalną braci górniczej, łączącą ich przez wszystkie granice i bez względu na narodowość. Wyraża się to między innymi np. w znanej w każdym kraju Europy pieśni górniczej — „Górnicy w szybkiej kopii wraz”, która w róż-

Pod znakiem techniki

W JAKIM stopniu nowości techniki w górnictwie przyczyniły się do jego sukcesów produkcyjnych?

W roku bieżącym około 40 proc. węgla urabiano przy pomocy wibratorów i kombinacji górniczych, tyle samo — mniej więcej — łądowano mechanicznie. Automatyzacja objęła także maszyny wyciągowe. Pracuje już 23 maszyn zautomatyzowanych, a w roku przyszłym będzie ich około 50. Po zautomatyzowaniu przenośników, pompowni, maszyn wyciągowych i załadunkowych blisko 1 100 pracowników przeszło do innych robót górniczych.

Technika wkłada całą parą w dziedzinie bezpieczeństwa pracy w kopalniach. Została parę przykładów: ilość pyłu w kopalniach poważnie się zmniejszyła dzięki urządzeniom wlatwaczącym wodę dla zwiększenia ilości powietrza na dół, wykonuje się nowe szyby wentylacyjne i instaluje wentylatory o wysokich parametrach. Do końca br. zostanie wypracowane z kopalni świętego owarite. Metoda „Armstrong” (urabianie przy pomocy sprężonego powietrza) jest coraz szerzej stosowana w kopalniach gazowych Zagłębia Rybnickiego.

Wprowadzenie nowoczesnej techniki do kopalni zmienia charakter pracy górniczej — wymaga ona przede wszystkim wyższych kwalifikacji od załóg. Toteż górnicy uczą się na polu. Ponad 10 000 osób rocznie przeszkalała różne kursy specjalistyczne. Prawie 9 000 osób kształci się w technicznych dla pracujących. W związku z zamierzeniami resortu — by stworzyć „fizyczne” wymagające wysokich kwalifikacji obsadzić technikami, a część stanowisk obsadzonych dotychczas przez techników przekazać inżynierom — plany górnicy zakładają, że do roku 1980 wszyscy wysoko kwalifikowani robotnicy zdobędą średnie wykształcenie techniczne, a znaczna część techników — dyplomy inżynierskie. (WK)

EDGAR WALLACE

CORKA

więźniarki

143

POWIEŚĆ

Zdławiła w gardle szloch i mocno zacisnęła splecione ręce. Stała nieruchomo, porażona w myślach. Nie śmiała uciec w to, co przed chwilą usłyszała — ani pozwolić, by jej myśli zbyt długo zatrzymywały się na wyobrażeniu sobie szczęścia, jakie leżało za kratami tego więzienia.

Strażniczka powróciła do swego biurka i przerwanej pracy, a więźniarka przyglądała się jej uważnie. Ta kobieta była w kontakcie ze światem: może miała męża i dzieci za tymi czerwonymi ścianami? Mary Pinder była odcięta od życia i towarzysząc zwykłych ludzi przez blisko dwadzieścia lat. Za murami świat toczył się swoją koleją: ludzie wznosili się i upadali — rozgrywały się wojny, przeplatane okresami narodowych świąt i uroczystości. Tu jednak, w tym ciemnym świecie więziennym, życie zawsze było szare, bez żadnych radości czy ulg — gdzie nawet ból przestał być atrakcją, stając się monotonią.

146

Podeszła nieśmiało do strażniczki i usiadła na krześle blisko niej. Strażniczka uśmiechnęła się przyjaźnie i podała niebieski otówek.

— Mam nadzieję, że pani niebawem zapomni o tym miejscu, pani Pinder?

Więźniarka potrząsnęła głową: — Nie sądzę, żeby można było takie rzeczy zapomnieć — powiedziała. — To przecież większa część mojego życia. Kiedy tu przyszedłam po raz pierwszy — miałam osiemnaście lat: dwadzieścia trzy, kiedy została przeniesiona do Aylesbury, a trzydzieści, kiedy tu wróciłam. Niewiele więcej wydarzyło się w moim życiu — dodała z prostotą.

Strażniczka spojrzała na nią dziwnie. — Pani jest jedyną więźniarką, jaką znam w ciągu tylu lat pracy — jedyną, w którą — wierzę.

Mary Pinder pochylała się gwałtownie nad biurkiem.

— Pani wierzy, że jestem skazana niewinnie? — a kiedy strażniczka skinęła potakująco, powiedziała: dziękuję pani. Szkoda, że nie wiedziałam iż istnieje ktoś na świecie, co we mnie wierzy.

— Szkoda, że nie powiedziałam pani tego dawniej — powiedziała strażniczka krótko.

W tej samej chwili usłyszała dźwięk przekręcanej w zamku klucza i powiedziała jeszcze:

— Nadchodzi ktoś, kto z pewnością także jest przekonany o pani niewinności. — Wstała, żeby powitać naczelnika więzienia.

— Już ubrana i gotowa, he? — spytał wesoło. — Zadzroszczę pani, szczęśliwa kobieto! Dużo bym dał za to, żeby się wyrwać z tego przekłętą miejsca. Ja jestem jednak skazany na dożywotnie więzienie!

Był to jego zwykły dowcip i Mary Pinder uśmiech-

147

nęła się, przyjmując równocześnie jego ramię, by przejść się po hallu.

— Otrzymałem właśnie telegram, zawiadamiający, że przyjaciele pani będą tu dopiero około dziesiątej. Są zdania, że lepiej wyjechać stąd już po zapadnięciu zmroku. Czy pani jest zorientowana dokąd pani się stąd uda?

— Nie mam najmniejszego pojęcia — powiedziała. Zawsze będzie mnie pan mógł znaleźć pod adresem, jaki panu zostawiłam.

Raptem zmieniła ton i spytała gorączkowo:

— Doktorze... chyba mi się nie śniło to, co mi pan powiedział o mojej... mojej...

— O tej młodej dziewczynie, co panią tutaj widziała? Nie, nie śniło się pani. To najdziwniejszy zbieg okoliczności, jaki mi się wydarzył napotkać. Gdybym miał więcej oleju w głowie, byłbym się domyślił od razu, zobaczywszy jej reakcję na moją informację o oparzeniu na przedramieniu.

— Moja córka! — wyrwało się z jej ust westchnienie. — Boże. Jakież to cudowne! Jakże cudowne!

— Nie chcieli żeby się pani o tym dowiedziała — obawiali się urażenia, jakie to na pani wywrze. To bardzo ładna panienka.

— Moja córka jest ładna! — szeptała cicho Mary Pinder — moja córka jest śliczna... A czy ona wie o tym?

Skinął głową. — Dowiedziała się tego dnia, kiedy była w moim gabinecie i powiedziałem jej o Lois Margarecie. Jeżeli byłyby nawet jakikolwiek wątpliwości w tej sprawie to list, jaki otrzymałem od wiceministra, całkiem by panią uspokoił.

(Ciąg dalszy nastąpi)

górnicy stan!

Z obrad Plenum TKKF

ONI „ROBIĄ” SPORT..!

OGNISKA Krzewienia Kultury Fizycznej przejawiają w naszym mieście i województwie ożywioną działalność. Na zdjęciu — fragment zajęć gimnastycznych w jednym z Ognisk.



O obradach AIBA — mówi R. Lisowski

WE WTOREK POWRÓCIŁ DO WARSZAWY WICEPRZEWODNICZĄCY AIBA — ROMAN LISOWSKI, KTÓRY BRAŁ UDZIAŁ W POSIEDZENIU KOMITETU WYKONAWCZEGO MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI BOKSERSKIEJ (AIBA). W ROZMOWIE Z PRZEDSTAWICIELEM PAP R. LISOWSKI PRZEDSTAWIŁ NAJWAŻNIEJSZE PROBLEMY OMAWIANE NA POSIEDZENIU.

NA OSTATNIM posiedzeniu Komitetu Wykonawczego nie zapadła jeszcze decyzja dotycząca organizacji najbliższych mistrzostw Europy. DUŻO czasu w obradach zajęło

omawianie bokserskiego turnieju olimpijskiego, który organizacyjnie został już przygotowany, łącznie z ustaleniem programu i obsady sędziowskiej. Jednym z sędziów olimpijskich będzie również przedstawiciel Polski.

Kadra kolarzy na obozach

W DNIU 7 grudnia br. rozpoczyna się w Wiśle 3-tygodniowy obóz kondycyjny kadry olimpijskiej kolarzy torowych. Ze Szczecina na obóz wyjeżdżają: Foligowski, Kosewski, Szumpf, Szymański i Zajac z Ognia, oraz Wiśniewski z Arkonii.

RÓWNIEŻ w tym samym czasie w Zakopanem kadra szosowców rozpoczyna obóz przygotowawczy do Wyciągu Pokoju, w którym uczestniczy nasz reprezentant Rajmund Zieliński z LZS-u. (n)

Piłka nożna

PIŁKARSKI PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

PIERWSZY MECZ drugiej rundy rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów rozegrały we wtorek pomiędzy angielskimi drużynami Tottenham Hotspur i Manchester United zakończył się zwycięstwem Tottenhamu.

TU TOTO

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 30.11.1983 r. stwierdzono: z rozp. z 12 traf. — wygrane po 54 340 zł, 29 rozp. z 11 traf. — wygrane po 3 747 zł, 273 rozp. z 10 traf. — wygrane po 398 zł. W zakładach Toto-Lotek z dnia 1.12.1983 r. stwierdzono: 121 rozp. z 5 traf. — wygr. po 24 036 zł, 7 632 rozp. z 4 traf. — wygr. po 378 zł, 169 578 rozp. z 3 traf. — wygr. po 34 zł.

W CZERAZOBYDŁO SIĘ II PLENARNE POSIEDZENIE TOWARZYSTWA KRZEWIENIA KULTURY FIZYCZNEJ, POSWIECONE WYTYCZNYM DO DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA W ROKU 1984. W POSIEDZENIU UCZESTNICZYŁO PONAD 50 DELEGATÓW Z RÓŻNYCH ZAKŁADÓW PRACY MIASTA I WOJEWÓDZTWA. OBECNI BYLI M. IN. PRZEWODNICZĄCY GŁÓWNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ ZARZĄDU GŁÓWNEGO TKKF — KAZIMIERZ RYBICKI, PRZEDSTAWICIEL KW PZPR — BOLESŁAW SZUDERA, DYREKTOR BIURA ZW LOK — PPLK. JAN MAŁEWICZ, PRZEDSTAWICIELE WKKFIT, WKZZ, PRASY, RADIA I TELEWIZJI, OBRADOM PRZEWODNICZYŁ POS. PROF. STANISŁAW ZAJĄCZEK — PRZESZ TKKF W SZCZECINIE.

W REFERACIE wygłoszonym przez wiceprezesa TKKF — Jerzego WOLNEGO zebrani zapoznani się z zadaniami i kierunkami działalności Towarzystwa w przyszłym roku. W skrócie dać się one ująć w następujące punkty:

PODZAS obchodów XX-lecia PRL i Roku Pomorza Zachodniego (1965 rok), przewiduje się udział 200 tysięcy pracujących w spartakiadach zakładowych, zlotach, spływach, rajdach, festynach, spartakiadach, turniejach.

IŁOSC osób ćwiczących podczas przerw w pracy zwiększy się do 10 tyscy.

ZOSTANIE przeszkolonych 2 tysiące organizatorów wychowania fizycznego, w tym 300 demonstratorów i konsultantów ćwiczeń rekreacyjnych w zakładach pracy, 400 organizatorów spartakiad zakładowych, 150 działaczy związkowych i młodzieżowych.

REALIZACJA generalnych założeń statutowych w dalszym upowszechnianiu kultury fizycznej na terenie naszego województwa będzie wymagała wysiłku wszystkich działaczy, szczególnie w zakresie: wykorzystania wychowania społecznego; rozbudowania sieci Ognisk KKF szczególnie w takich branżach jak: leśno-drzewni, łączności, nauczycielskiej, metalowej, służby zdrowia, włókienniczej, kultura; opracowania szczegółowego programu działania w odniesieniu do młodzieży szkół przyzakładowych; zwiększenia wysiłku przy budowie i rozbudowie urządzeń sportowo-rekreacyjnych przy zakładach pracy.

W DYSKUSJI wystąpienia po szczególnych przedstawicieli ognisk poświęcone były formom pracy i wymianie doświadczeń. Bardzo ciekawe były wystąpienia delegatów, którzy mówili o sporcie w rodzinie. (Do sprawy tej wrócimy jednak oddzielnie).

PODZAS OBRAD najbardziej zasłużeni działacze otrzymali odznaczenia, nagrody i porczyki. I tak: srebrne honorowe odznaki TKKF otrzymali: Bolesław SZUDERA — KW PZPR, Maria SZYMAŃSKA — sekretarz ZW TKKF, Cecylia STACHURSKA — działaczka. Ponadto Maria Szymańska o-

trzymała dyplom uznania za swoją pracę. Nagrody rzeczowe otrzymali następujący działacze: Cecylia Stachurska, Maria Barokowska, Sabina Gajewska, Henryk Dalski, Bogdan Miekczyński, Remigiusz Pruszkowski, Ignacy Wiśniewski.

Pamiętkowo proporcji wręczono przedstawicielom 22 przydujących Ognisk.

W SUMIE OBRADY były bardzo owocne i wykazały, że Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w naszym województwie rozwija się nadszykująco myślnie i szybko. Znaleziono zestąpić odbić w słowach uznania, które pod adresem Towarzystwa przekazał od Komisji Sportu i Turystyki KW PZPR — Bolesław SZUDERA. (am)

Drugie zwycięstwo polskich hokeistów w ZSRR

PRZEBYWAJĄCA w Związku Radzieckim olimpijska reprezentacja Polski w hokeju rozegrała drugi mecz, w miejscowości Penza, mając za przeci-

wnika mistrza Rosyjskiej Federacji drużynę „Dizelst” Penza. Zwyciężyła Polska 7:3 (2:1, 3:0, 2:2). Bramki dla drużyny polskiej zdobyli: Manowski — 4, Fonfara — 2 i Wiłczek.

Przed Olimpiadą w Innsbrucku

Z POWODU braku śniegu w południowej i środkowej Finlandii biegaczkami i biegaczami kraju przygotowują się do Olimpiady, trenując 200 km z kregiem polarnym, na pograniczu szwedzko-fińskim w miejscowości Pallastunturi.

Miejscowość tę wybrano również i z tego względu, że leży ona na wysokości 821 metrów nad poziomem morza, a więc podobnie jak Innsbruck.

PUBLICZNOŚĆ będzie mogła oglądać pojedynki alpejskiej kolarzy na trasach slalomów i zjazdów. Trzeba dodać, że konkurencje zjazdowe cieszą się w Austrii wielką popularnością wśród widzów. Na szczyt Briggitskogel prowadzi wyciąg krzesełkowy, który w ciągu go dziny może przewieźć 450 osób. Natomiast na wierzchołek Hoaldl prowadzą dwa wyciągi, które są w stanie przewieźć w ciągu jednej godziny blisko 1 200 osób.

Polska drużyna zagrała bardzo dobry mecz i zebrała wiele oklasków 10-tygodniowej widowni. Szczególnie dobrze polscy hokeiści grali w drugiej tercji demonstrując ładne zagrania i wysoką technikę.

Mecz transmitowany był przez lokalną stację telewizyjną.

HOKIEIŚCI FINLANDII KOLEJNYM EGZAMINATOREM NASZEJ KADRY

KADRA OLIMPIJSKA naszych hokeistów przebywa obecnie jeszcze na tournée w ZSRR, które zakończy się w najbliższym tygodniu w Moskwie z silną drugą reprezentacją ZSRR. Po powrocie do kraju, naszych reprezentantów czekały cztery spotkania z drugą reprezentacją Finlandii. Mecz ten odbył się w następujących terminach: 10 bm. w Karłowicach, 11 bm. w Łodzi, 13 bm. w SZCZECINIE oraz 14 bm. w Turku. Po trzech spotkaniach kadrowicze będą mieli kilka dni odpoczynku, a następnie 30 grudnia wyjadą na serie spotkań do Austrii, Jugosławii, Włoch i NRD.

Siatkarki AZS AWF nadal bez porażki

WE WTOREK rozegrano w Warszawie dwa spotkania w siatkówce kobiet o mistrzostwo Polski. Obrona tytułu mistrzowskiego — AZS AWF, odniosła piąte kolejne zwycięstwo, wygrywając ze stołecznią Spartą 3:0, a wicemistrzem Polski — Legia pokonała po zacietej walce amibną drużynę Drukarza 3:1.

PO SOBOTNICH i niedzielnych meczach o mistrzostwo I ligi w siatkówce mężczyzn, tabela przedstawia się następująco:



WALTER GZEL w meczu Arkonii — Górnik, na leżą do najlepszych piłkarzy drużyny szczecińskiej. Narzeczony! Foto — St. Cieślak

Piłkarska środa na boiskach Europy

CHOCIAŻ większość piłkarskich drużyn Europy zawiesiła buty na przyszłowiowych kotkach, to jednak nadal boiska starego kontynentu będą świadkami wielu interesujących spotkań. Sporów międzynarodowych pojedynków odbędzie się również dzisiaj. Będą to w znacznej większości mecze Pucharu Klubowych Mistrzów Europy, Pucharu Zdobywców Pucharów oraz jeden Pucharu Rapana (Pucharu Lata). Właśnie ten ostatni mecz interesuje nas najbardziej, gdyż wyłoni przeciwnika w ćwierćfinale dla Polonii Bytom.

W WIEDNIU spotkają się miejscowy RAPID z belgijskim STANDARD Club Liege. Pierwszy pojedynek tych drużyn zakończył się zwycięstwem Belgów 2:0. Gdyby Liege wygrało, wówczas przeciwnikiem Polonii byłby... szwedzki zespół Örgryte Göteborg. Ta kombinacja wynika z konieczności dokończenia do ćwierćfinalowej ósemki dwóch drużyn, które mimo porażek w 1/8 finału mają najkorzystniejszy rezultat bramkowy z obu meczów. W wypadku więc przegranej Rapidu, ten najlepszy rezultat miały właśnie Örgryte. Rapid zostałby weliminowany, a jego zwycięzca (Standard) awansowałby do ćwierćfinału jako przeciwnik FC Rouen. W wypadku zwycięstwa Rapidu lub remisu trzeba będzie analizować owe różnice bramkowe. Pozostałe dwie pary 1/4 finału Pucharu to: SLOVAN Bratysława — ODRRA Opole oraz SLOVANFT Bratysława — MODENA (Włochy).

W ROZGRYWKACH PKME, w których następnym zabraknie już Górnik Zabrze, odbędą się dziś następujące mecze rewanżowe (gospodarze na pierwszym miejscu): BORUSIA Dortmund (NRF) — BENFICA Lizbona (Portugalia) — (pierwszy mecz wygrała Benfica 2:1); AC MILAN (Włochy) — IF NORRKÖPING (Szwecja) 1:1; REAL Madryt (Hisz.) — DINAMO Bukareszt (Rumunia) wygrał (Real 3:1); AC MONACO (Francja) — INTER Mediolan (Włochy) — 1:0. Do rozegrania jest też trzeci decydujący mecz pomiędzy FC Zurich (Szwajcaria) — GALATASARAY Istanbul (Turcja), (obuwarowe mecze wygrali gospodarze po 2:0). NAJWIĘCEJ zażęci w chwili obecnej mają w swoim Pucharze Zdobywców Pucharów. Tu już ćwierćfinalistów poznamy dopiero 15.XII br., jeśli nie zajdzie konieczność rozegrania dodatkowych spotkań. Dziś natomiast odbędą się dwa pojedynki w Glasgow: CELTIC (Szkocja) przyjmując w pierwszym meczu DYNAMO Zabrze (Jugosł.), a w Atenach zwycięzca sossowieckiego Zagłębia OLYMPIAKOS gości zdobywcę pucharu Francji OLIMPIK Lyon. W pierwszym meczu w Lyon przegrał Grancy 1:4. (Kusz)

Table with 5 columns: Team Name, Wins, Draws, Losses, Points. Includes teams like Poznań Szczecin, Legia, AZS AWF, Gwardia Wrocław, etc.

W ostatnim miesiącu starego roku

Spróbuj szczęścia

W NOWEJ KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘDZEJ

do wygrania 7 800 000 zł!

4124-K

Głoszenia drobne

Merchowności

SPRZEDAM tanio pół domu w centrum Wrocławka...

MALŻENSTWO bezdzietne po studiach poszukuje pokoju z wygrodami...

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju, Tel. 985-53 w godz. 8-20.

Z PANIENKI pracującej poszukują samodzielnego pokoju sublokatorskiego w śródmieściu...

WYNAJMĘ pokój dwóm panienkom. Niebuszewo, Barnima 13 m 26. 9371-G

POKÓJ do wynajęcia z osobnym wejściem. Niebuszewo, Pasterska 8. 9372-G

MIESZKANIE willowe 3 1/2 pokoju, komfort, Wrocław, zamieszkałe, 4-pokojowe, Szczecin. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 1008. 9379-G

MIESZKANIE, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, mały metraż, Wrocław, zamieszkałe na podobne, Szczecin. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 1008. 9380-G

TRZYPOKOJOWE luksusowe mieszkanie, centrum Opola, zamieszkałe na 2-pokojowe, nowe budownictwo w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 1008. 9381-G

ZGUBIONO świadectwo ukończenia 7 klas Szkoły Podstawowej w Rozwadowie w r. 1933-34 na nazwisko Alieja KICKA. 9382-G

ZGUBIONO przepustkę ZPO na nazwisko Zofia Wądkowska. 9383-G

ZGUBIONO dowód osobisty i książeczkę wojskową wydaną przez WKR Gryfice na nazwisko Włodzimierz Pokorski. 9384-G

ZGUBIONO legitymację szkolną wydane przez TME w Szczecinie na nazwisko: Jerzy Sobieszek i Stanisław Skupień. 9385-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Janusz Stółwik. 9386-G

ZGUBIONO legitymację szkolną i ZMS na nazwisko Wanda Mańczak. 9387-G

ZGUBIONO pieczęć okrągłą z Godłem Państwa w środku, o treści: Szkoła Podstawowa Nr 61 w Szczecinie. 9388-G

ZGUBIONO legitymację ulgową MPK na nazwisko Wacław Łajewski. 9389-G

PANIENKA pracująca, poszukuje pokoju. Tel. 9362-G

ZA DŁUGI mojej żony, Barbary Stefani Duchi nie odpowiadają, maż Wacław Duch, Zachry, ul. Bat. Chłopskich 98 m 2. 9363-G

PREZENT, pranie i filan przyjmuję, Wojska Polskiego 29 m 4b, pierwsze piętro, lewo. 9364-G

TELEWIZOR, może być uszkodzony, kupię. Tel. 37-19, proszę warsztat do godz. 15. 9365-G

MOTOCYKL 12 49, stan dobry, tanio sprzedam. P. Orla Białego 2, pokój 118, godz. 10-17. 9366-G

SAMOCHOŁ Chevrolet De Luxe, z taksonometrem, sprzedam. Szczecin, Swierzewo, Gronowa 32. 9367-G

SAMOCHOŁ osobowy "Hanomag", po kapitalnym remoncie, pilnie sprzedam. Cena 12 000 zł. Kr. Jądwi 10 m 2. 9368-G

LOKALE

POZNAŃ, mieszkanie samodzielne, dwupokojowe z kuchnią, łazienką, zamieszkałe na podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 1008. 9369-G

POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego z urywałnością kuchni. Ul. Jagiellońska 23 m 13. 9370-G

WYNAJMĘ pokój marynarzowi pływającemu. Tel. 737-53, godz. 16-20. 9371-G

MARYNARZ pływający, kawaler, poszukuje niekierującego pokoju sublokatorskiego. Najchętniej z wejściem z klatki schodowej. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 1004. 9372-G

PANIENKA pracująca, poszukuje pokoju. Tel. 9362-G

Racjonalizatorzy na start!

KONKURS racjonalizatorski, zorganizowany przez Radę Postępu Technicznego WKZZ i WKP NOT na znajomość przepisów prawa wynalazczego — został rozstrzygnięty. Wpłynęło 488 odpowiedzi, niektóre na wet z wojew. poznańskiego, co świadczy o dużym zainteresowaniu konkursem. Komisja pod przewodnictwem prof. dr inż. Zbigniewa JAWORSKIEGO dokonała oceny prac i wyłoniła 10 najlepszych spośród 148 bezbłędnych odpowiedzi. Są to opracowania nadesłane przez: Czesława LASKOWSKIEGO, inż. Janusza JELENIA, mgr inż. Danutę RACZKOWSKĄ, Tadeusza PRZYKAZĘ, Jana RYBAKA, mgr inż. Andrzeja BRZEZINSKIEGO, Eugeniusza SOB-CZYKA, Józefa BURASIEWICZA, Jana PISZCZYKA i Eugeniusza JANICKIEGO.

Na specjalnym spotkaniu, które przygotowują organizatorzy konkursu, 21 bm., w sali klubu NOT, wręczone zostaną nagrody wymienionym 10 zwycięzcom oraz rozlosowanych zostanie 50 nagród rzeczowych wśród 138 autorów bezbłędnych odpowiedzi.

COCKTAIL handlowy

DOSKONAŁY POMYSŁ „DELIKATESOW” Handlu Wewnętrznego polecił składowi spożywczym prowadzenie sprzedaży na specjalnych stoiskach niektórych przemysłowych towarów codziennego użytku. Ostatni gdańskie „Delikatesy” doskonale zaadaptowały to zarządzenie, uruchamiając stoisko z — jak je nazwano — towarami awaryjnymi. Prowadzi ono takie artykuły, które w późnych godzinach wieczornych mogą się nagłe okazać potrzebne. A więc drobny sprzęt elektrotechniczny, żarówki, koszulki, nić, guziki, igły, płaszcz przeciwelektrostatyczny itp. Sprzedaż tych towarów prowadzona jest w stoisku z alkoholi, dzięki czemu uniknięto dodatkowych etatów.

Wydaje się, że inicjatywa gdańskich „Delikatesów” powinna być podjęta również przez placówki szczecińskie.

BALOWE KOMPLETY

Chcąc ułatwić klientom zakupy balowych sukien, pantofelek, torebek i innych dodatków, handel wprowadza przed zbliżającym się sezonem nową formę sprzedaży tych artykułów. Będą one mianowicie po raz pierwszy sprzedawane w komplecie, tzn. klientka będzie mogła w jednym sklepie dokonać zakupu wszystkich srebrowych balowych i odpowiednio je dobrać. Sprzedaż balowych akcesoriów w komplecie prowadzona będzie w specjalnie wyciepianych w tym celu sklepach. (bk)

Klub

Duży sukces odniosł Klub Techniki i Racjonalizacji Zakładów Młynarskich w Stargardzie, którego członkowie nadesłali ponad 50 bezbłędnych odpowiedzi. Klub ten uzyska specjalną nagrodę ufundowaną przez WKZZ. (bole)

Muzeum

WALY CHROBROE 3 — archeologia, wystawy morskie, przystań, kultura. Artyści Zachodniej, dzieje kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim g. 9-15; ZAMEK — sztuka ludowa i plastyczna. Amatorska g. 10-18; 13 MUZ — pl. Żołnierska 2 — malarstwo A. Pohoreckiego g. 11; MPK — Woj. Pol. 2 — reprodukcja malarstwa światowego g. 10-21.

Dyzury

SZPITALA MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY św. Wojciecha 7, III KLINIKA CHIR. — Pomorzany. APTKI NR 1 — Woj. Pol. 49 — tel. 371-65; NR 5 — Naruszewicza 11 — tel. 462-36; NR 48 — Lelewela 1 — tel. 462-36; NR 49 — tel. 462-36; NR 50 — tel. 462-36; NR 51 — tel. 462-36; NR 52 — tel. 462-36; NR 53 — tel. 462-36; NR 54 — tel. 462-36; NR 55 — tel. 462-36; NR 56 — tel. 462-36; NR 57 — tel. 462-36; NR 58 — tel. 462-36; NR 59 — tel. 462-36; NR 60 — tel. 462-36; NR 61 — tel. 462-36; NR 62 — tel. 462-36; NR 63 — tel. 462-36; NR 64 — tel. 462-36; NR 65 — tel. 462-36; NR 66 — tel. 462-36; NR 67 — tel. 462-36; NR 68 — tel. 462-36; NR 69 — tel. 462-36; NR 70 — tel. 462-36; NR 71 — tel. 462-36; NR 72 — tel. 462-36; NR 73 — tel. 462-36; NR 74 — tel. 462-36; NR 75 — tel. 462-36; NR 76 — tel. 462-36; NR 77 — tel. 462-36; NR 78 — tel. 462-36; NR 79 — tel. 462-36; NR 80 — tel. 462-36; NR 81 — tel. 462-36; NR 82 — tel. 462-36; NR 83 — tel. 462-36; NR 84 — tel. 462-36; NR 85 — tel. 462-36; NR 86 — tel. 462-36; NR 87 — tel. 462-36; NR 88 — tel. 462-36; NR 89 — tel. 462-36; NR 90 — tel. 462-36; NR 91 — tel. 462-36; NR 92 — tel. 462-36; NR 93 — tel. 462-36; NR 94 — tel. 462-36; NR 95 — tel. 462-36; NR 96 — tel. 462-36; NR 97 — tel. 462-36; NR 98 — tel. 462-36; NR 99 — tel. 462-36; NR 100 — tel. 462-36; NR 101 — tel. 462-36; NR 102 — tel. 462-36; NR 103 — tel. 462-36; NR 104 — tel. 462-36; NR 105 — tel. 462-36; NR 106 — tel. 462-36; NR 107 — tel. 462-36; NR 108 — tel. 462-36; NR 109 — tel. 462-36; NR 110 — tel. 462-36; NR 111 — tel. 462-36; NR 112 — tel. 462-36; NR 113 — tel. 462-36; NR 114 — tel. 462-36; NR 115 — tel. 462-36; NR 116 — tel. 462-36; NR 117 — tel. 462-36; NR 118 — tel. 462-36; NR 119 — tel. 462-36; NR 120 — tel. 462-36; NR 121 — tel. 462-36; NR 122 — tel. 462-36; NR 123 — tel. 462-36; NR 124 — tel. 462-36; NR 125 — tel. 462-36; NR 126 — tel. 462-36; NR 127 — tel. 462-36; NR 128 — tel. 462-36; NR 129 — tel. 462-36; NR 130 — tel. 462-36; NR 131 — tel. 462-36; NR 132 — tel. 462-36; NR 133 — tel. 462-36; NR 134 — tel. 462-36; NR 135 — tel. 462-36; NR 136 — tel. 462-36; NR 137 — tel. 462-36; NR 138 — tel. 462-36; NR 139 — tel. 462-36; NR 140 — tel. 462-36; NR 141 — tel. 462-36; NR 142 — tel. 462-36; NR 143 — tel. 462-36; NR 144 — tel. 462-36; NR 145 — tel. 462-36; NR 146 — tel. 462-36; NR 147 — tel. 462-36; NR 148 — tel. 462-36; NR 149 — tel. 462-36; NR 150 — tel. 462-36; NR 151 — tel. 462-36; NR 152 — tel. 462-36; NR 153 — tel. 462-36; NR 154 — tel. 462-36; NR 155 — tel. 462-36; NR 156 — tel. 462-36; NR 157 — tel. 462-36; NR 158 — tel. 462-36; NR 159 — tel. 462-36; NR 160 — tel. 462-36; NR 161 — tel. 462-36; NR 162 — tel. 462-36; NR 163 — tel. 462-36; NR 164 — tel. 462-36; NR 165 — tel. 462-36; NR 166 — tel. 462-36; NR 167 — tel. 462-36; NR 168 — tel. 462-36; NR 169 — tel. 462-36; NR 170 — tel. 462-36; NR 171 — tel. 462-36; NR 172 — tel. 462-36; NR 173 — tel. 462-36; NR 174 — tel. 462-36; NR 175 — tel. 462-36; NR 176 — tel. 462-36; NR 177 — tel. 462-36; NR 178 — tel. 462-36; NR 179 — tel. 462-36; NR 180 — tel. 462-36; NR 181 — tel. 462-36; NR 182 — tel. 462-36; NR 183 — tel. 462-36; NR 184 — tel. 462-36; NR 185 — tel. 462-36; NR 186 — tel. 462-36; NR 187 — tel. 462-36; NR 188 — tel. 462-36; NR 189 — tel. 462-36; NR 190 — tel. 462-36; NR 191 — tel. 462-36; NR 192 — tel. 462-36; NR 193 — tel. 462-36; NR 194 — tel. 462-36; NR 195 — tel. 462-36; NR 196 — tel. 462-36; NR 197 — tel. 462-36; NR 198 — tel. 462-36; NR 199 — tel. 462-36; NR 200 — tel. 462-36; NR 201 — tel. 462-36; NR 202 — tel. 462-36; NR 203 — tel. 462-36; NR 204 — tel. 462-36; NR 205 — tel. 462-36; NR 206 — tel. 462-36; NR 207 — tel. 462-36; NR 208 — tel. 462-36; NR 209 — tel. 462-36; NR 210 — tel. 462-36; NR 211 — tel. 462-36; NR 212 — tel. 462-36; NR 213 — tel. 462-36; NR 214 — tel. 462-36; NR 215 — tel. 462-36; NR 216 — tel. 462-36; NR 217 — tel. 462-36; NR 218 — tel. 462-36; NR 219 — tel. 462-36; NR 220 — tel. 462-36; NR 221 — tel. 462-36; NR 222 — tel. 462-36; NR 223 — tel. 462-36; NR 224 — tel. 462-36; NR 225 — tel. 462-36; NR 226 — tel. 462-36; NR 227 — tel. 462-36; NR 228 — tel. 462-36; NR 229 — tel. 462-36; NR 230 — tel. 462-36; NR 231 — tel. 462-36; NR 232 — tel. 462-36; NR 233 — tel. 462-36; NR 234 — tel. 462-36; NR 235 — tel. 462-36; NR 236 — tel. 462-36; NR 237 — tel. 462-36; NR 238 — tel. 462-36; NR 239 — tel. 462-36; NR 240 — tel. 462-36; NR 241 — tel. 462-36; NR 242 — tel. 462-36; NR 243 — tel. 462-36; NR 244 — tel. 462-36; NR 245 — tel. 462-36; NR 246 — tel. 462-36; NR 247 — tel. 462-36; NR 248 — tel. 462-36; NR 249 — tel. 462-36; NR 250 — tel. 462-36; NR 251 — tel. 462-36; NR 252 — tel. 462-36; NR 253 — tel. 462-36; NR 254 — tel. 462-36; NR 255 — tel. 462-36; NR 256 — tel. 462-36; NR 257 — tel. 462-36; NR 258 — tel. 462-36; NR 259 — tel. 462-36; NR 260 — tel. 462-36; NR 261 — tel. 462-36; NR 262 — tel. 462-36; NR 263 — tel. 462-36; NR 264 — tel. 462-36; NR 265 — tel. 462-36; NR 266 — tel. 462-36; NR 267 — tel. 462-36; NR 268 — tel. 462-36; NR 269 — tel. 462-36; NR 270 — tel. 462-36; NR 271 — tel. 462-36; NR 272 — tel. 462-36; NR 273 — tel. 462-36; NR 274 — tel. 462-36; NR 275 — tel. 462-36; NR 276 — tel. 462-36; NR 277 — tel. 462-36; NR 278 — tel. 462-36; NR 279 — tel. 462-36; NR 280 — tel. 462-36; NR 281 — tel. 462-36; NR 282 — tel. 462-36; NR 283 — tel. 462-36; NR 284 — tel. 462-36; NR 285 — tel. 462-36; NR 286 — tel. 462-36; NR 287 — tel. 462-36; NR 288 — tel. 462-36; NR 289 — tel. 462-36; NR 290 — tel. 462-36; NR 291 — tel. 462-36; NR 292 — tel. 462-36; NR 293 — tel. 462-36; NR 294 — tel. 462-36; NR 295 — tel. 462-36; NR 296 — tel. 462-36; NR 297 — tel. 462-36; NR 298 — tel. 462-36; NR 299 — tel. 462-36; NR 300 — tel. 462-36; NR 301 — tel. 462-36; NR 302 — tel. 462-36; NR 303 — tel. 462-36; NR 304 — tel. 462-36; NR 305 — tel. 462-36; NR 306 — tel. 462-36; NR 307 — tel. 462-36; NR 308 — tel. 462-36; NR 309 — tel. 462-36; NR 310 — tel. 462-36; NR 311 — tel. 462-36; NR 312 — tel. 462-36; NR 313 — tel. 462-36; NR 314 — tel. 462-36; NR 315 — tel. 462-36; NR 316 — tel. 462-36; NR 317 — tel. 462-36; NR 318 — tel. 462-36; NR 319 — tel. 462-36; NR 320 — tel. 462-36; NR 321 — tel. 462-36; NR 322 — tel. 462-36; NR 323 — tel. 462-36; NR 324 — tel. 462-36; NR 325 — tel. 462-36; NR 326 — tel. 462-36; NR 327 — tel. 462-36; NR 328 — tel. 462-36; NR 329 — tel. 462-36; NR 330 — tel. 462-36; NR 331 — tel. 462-36; NR 332 — tel. 462-36; NR 333 — tel. 462-36; NR 334 — tel. 462-36; NR 335 — tel. 462-36; NR 336 — tel. 462-36; NR 337 — tel. 462-36; NR 338 — tel. 462-36; NR 339 — tel. 462-36; NR 340 — tel. 462-36; NR 341 — tel. 462-36; NR 342 — tel. 462-36; NR 343 — tel. 462-36; NR 344 — tel. 462-36; NR 345 — tel. 462-36; NR 346 — tel. 462-36; NR 347 — tel. 462-36; NR 348 — tel. 462-36; NR 349 — tel. 462-36; NR 350 — tel. 462-36; NR 351 — tel. 462-36; NR 352 — tel. 462-36; NR 353 — tel. 462-36; NR 354 — tel. 462-36; NR 355 — tel. 462-36; NR 356 — tel. 462-36; NR 357 — tel. 462-36; NR 358 — tel. 462-36; NR 359 — tel. 462-36; NR 360 — tel. 462-36; NR 361 — tel. 462-36; NR 362 — tel. 462-36; NR 363 — tel. 462-36; NR 364 — tel. 462-36; NR 365 — tel. 462-36; NR 366 — tel. 462-36; NR 367 — tel. 462-36; NR 368 — tel. 462-36; NR 369 — tel. 462-36; NR 370 — tel. 462-36; NR 371 — tel. 462-36; NR 372 — tel. 462-36; NR 373 — tel. 462-36; NR 374 — tel. 462-36; NR 375 — tel. 462-36; NR 376 — tel. 462-36; NR 377 — tel. 462-36; NR 378 — tel. 462-36; NR 379 — tel. 462-36; NR 380 — tel. 462-36; NR 381 — tel. 462-36; NR 382 — tel. 462-36; NR 383 — tel. 462-36; NR 384 — tel. 462-36; NR 385 — tel. 462-36; NR 386 — tel. 462-36; NR 387 — tel. 462-36; NR 388 — tel. 462-36; NR 389 — tel. 462-36; NR 390 — tel. 462-36; NR 391 — tel. 462-36; NR 392 — tel. 462-36; NR 393 — tel. 462-36; NR 394 — tel. 462-36; NR 395 — tel. 462-36; NR 396 — tel. 462-36; NR 397 — tel. 462-36; NR 398 — tel. 462-36; NR 399 — tel. 462-36; NR 400 — tel. 462-36; NR 401 — tel. 462-36; NR 402 — tel. 462-36; NR 403 — tel. 462-36; NR 404 — tel. 462-36; NR 405 — tel. 462-36; NR 406 — tel. 462-36; NR 407 — tel. 462-36; NR 408 — tel. 462-36; NR 409 — tel. 462-36; NR 410 — tel. 462-36; NR 411 — tel. 462-36; NR 412 — tel. 462-36; NR 413 — tel. 462-36; NR 414 — tel. 462-36; NR 415 — tel. 462-36; NR 416 — tel. 462-36; NR 417 — tel. 462-36; NR 418 — tel. 462-36; NR 419 — tel. 462-36; NR 420 — tel. 462-36; NR 421 — tel. 462-36; NR 422 — tel. 462-36; NR 423 — tel. 462-36; NR 424 — tel. 462-36; NR 425 — tel. 462-36; NR 426 — tel. 462-36; NR 427 — tel. 462-36; NR 428 — tel. 462-36; NR 429 — tel. 462-36; NR 430 — tel. 462-36; NR 431 — tel. 462-36; NR 432 — tel. 462-36; NR 433 — tel. 462-36; NR 434 — tel. 462-36; NR 435 — tel. 462-36; NR 436 — tel. 462-36; NR 437 — tel. 462-36; NR 438 — tel. 462-36; NR 439 — tel. 462-36; NR 440 — tel. 462-36; NR 441 — tel. 462-36; NR 442 — tel. 462-36; NR 443 — tel. 462-36; NR 444 — tel. 462-36; NR 445 — tel. 462-36; NR 446 — tel. 462-36; NR 447 — tel. 462-36; NR 448 — tel. 462-36; NR 449 — tel. 462-36; NR 450 — tel. 462-36; NR 451 — tel. 462-36; NR 452 — tel. 462-36; NR 453 — tel. 462-36; NR 454 — tel. 462-36; NR 455 — tel. 462-36; NR 456 — tel. 462-36; NR 457 — tel. 462-36; NR 458 — tel. 462-36; NR 459 — tel. 462-36; NR 460 — tel. 462-36; NR 461 — tel. 462-36; NR 462 — tel. 462-36; NR 463 — tel. 462-36; NR 464 — tel. 462-36; NR 465 — tel. 462-36; NR 466 — tel. 462-36; NR 467 — tel. 462-36; NR 468 — tel. 462-36; NR 469 — tel. 462-36; NR 470 — tel. 462-36; NR 471 — tel. 462-36; NR 472 — tel. 462-36; NR 473 — tel. 462-36; NR 474 — tel. 462-36; NR 475 — tel. 462-36; NR 476 — tel. 462-36; NR 477 — tel. 462-36; NR 478 — tel. 462-36; NR 479 — tel. 462-36; NR 480 — tel. 462-36; NR 481 — tel. 462-36; NR 482 — tel. 462-36; NR 483 — tel. 462-36; NR 484 — tel. 462-36; NR 485 — tel. 462-36; NR 486 — tel. 462-36; NR 487 — tel. 462-36; NR 488 — tel. 462-36; NR 489 — tel. 462-36; NR 490 — tel. 462-36; NR 491 — tel. 462-36; NR 492 — tel. 462-36; NR 493 — tel. 462-36; NR 494 — tel. 462-36; NR 495 — tel. 462-36; NR 496 — tel. 462-36; NR 497 — tel. 462-36; NR 498 — tel. 462-36; NR 499 — tel. 462-36; NR 500 — tel. 462-36; NR 501 — tel. 462-36; NR 502 — tel. 462-36; NR 503 — tel. 462-36; NR 504 — tel. 462-36; NR 505 — tel. 462-36; NR 506 — tel. 462-36; NR 507 — tel. 462-36; NR 508 — tel. 462-36; NR 509 — tel. 462-36; NR 510 — tel. 462-36; NR 511 — tel. 462-36; NR 512 — tel. 462-36; NR 513 — tel. 462-36; NR 514 — tel. 462-36; NR 515 — tel. 462-36; NR 516 — tel. 462-36; NR 517 — tel. 462-36; NR 518 — tel. 462-36; NR 519 — tel. 462-36; NR 520 — tel. 462-36; NR 521 — tel. 462-36; NR 522 — tel. 462-36; NR 523 — tel. 462-36; NR 524 — tel. 462-36; NR 525 — tel. 462-36; NR 526 — tel. 462-36; NR 527 — tel. 462-36; NR 528 — tel. 462-36; NR 529 — tel. 462-36; NR 530 — tel. 462-36; NR 531 — tel. 462-36; NR 532 — tel. 462-36; NR 533 — tel. 462-36; NR 534 — tel. 462-36; NR 535 — tel. 462-36; NR 536 — tel. 462-36; NR 537 — tel. 462-36; NR 538 — tel. 462-36; NR 539 — tel. 462-36; NR 540 — tel. 462-36; NR 541 — tel. 462-36; NR 542 — tel. 462-36; NR 543 — tel. 462-36; NR 544 — tel. 462-36; NR 545 — tel. 462-36; NR 546 — tel. 462-36; NR 547 — tel. 462-36; NR 548 — tel. 462-36; NR 549 — tel. 462-36; NR 550 — tel. 462-36; NR 551 — tel. 462-36; NR 552 — tel. 462-36; NR 553 — tel. 462-36; NR 554 — tel. 462-36; NR 555 — tel. 462-36; NR 556 — tel. 462-36; NR 557 — tel. 462-36; NR 558 — tel. 462-36; NR 559 — tel. 462-36; NR 560 — tel. 462-36; NR 561 — tel. 462-36; NR 562 — tel. 462-36; NR 563 — tel. 462-36; NR 564 — tel. 462-36; NR 565 — tel. 462-36; NR 566 — tel. 462-36; NR 567 — tel. 462-36; NR 568 — tel. 462-36; NR 569 — tel. 462-36; NR 570 — tel. 462

DZIS W SZCZECINIE

Teatry

POLSKI - „W kręgu podejrzeń” g. 19.30. WSPÓLCZESNY - „Koledzy” g. 19. OPERETKA - „Czarujący Giulio” g. 19.15.

Kina

KOSMOS - „Przemieło z wiatrem” g. 10, 14.30, 19 - USA - od lat 14 (środa i czwartek); COLLOSSEUM - „Przemieło z wiatrem” g. 15.30, 20 - USA - od lat 14 (środa i czwartek); DELFIN - „Złota aniołów” g. 10, 12, 14, 16, 18.15 węg. - od lat 14 - „Wozy jadą na zachód” g. 20.30 - USA - panoram. (środa i czwartek); BALTYSK - „Złota Erych” g. 11.00, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - pol. - od lat 16 (środa i czwartek); POLONIA - „Rocco i jego bracia” g. 15, 16.40, 20 - wł. - od lat 13 (środa i czwartek); PIONIER - „Nie-egrabne słońce” g. 10 - „Pierwszy bój” g. 11, 13, 15 - „Złoty król gwiazdomy” g. 17.10 - „Mężczyźni na wyspie” g. 18.30, 20.30 - pol. - od lat 14 (środa i czwartek); MUZA (Pomorzany) - „Pracznicy z Potęgami” g. 17.30, 19.45 - franc. - od lat 16; PROMIEN - „Przemyskie opowieści” g. 16, 18, 20 - wł. - od lat 16; PŁAZAC MŁODZIEŻY - „Zdobycy Orlej Perci” g. 15.30, 17, 19.30, 20.30 - ang. - od lat 16; FALA - „Smarkula” g. 17, 19.30 - pol. - od lat 16; ECHO (Krzeszów) - „Melodia i muzyka” g. 17.30, 19.30 - od lat 12; MEWA (Zelechowo) - „Rio Bravo” g. 18, 20 - USA - od lat 12; SWIT (Skolwin) - „Złamana strzała” g. 17.30, 19.30 - USA - od lat 12; ZELAZO (Gołecino) - „Czarny monokl” g. 16.30, 18.30, 20.30 - franc. - od lat 16; SZNARADOWE (Radość) - „Niezłomni z poglądów” g. 17.30, 19.30 - USA - od lat 16; PRZYJAZN (Dąbie) - „Nigdy w niedzielę” g. 17, 19 - franc. - od lat 16; HUTNIK (Stolęży) - „Rewia o polno-ści” g. 18, 20.30 - NRD - od lat 16; BAJKA (Police) - „Dziwaczyna z wyspy” g. 17, 19 - meksyk. - od lat 16; MAJ (Zydowce) - „Dwa oblicza zemsty” g. 17, 19.30 - USA - od lat 16; MARZENIE (Wielgowo) - „Zwycięstwo nad Wągry” g. 17, 19 - radz. - od lat 16; REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK. FOTOPLASTYKON - Wojska Polskiego 30 - „Rzym, Neapol, Florencja” g. 16-21.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI 14.35 - program dnia, 15.30 - „50 milionów stopni”, 17 - wiadomości dziennika TV, 17.05 - „Pierz, fotografuj”, - program dla dzieci, 17.20 - film radz. „Światła na biegunach”, 18.15 - „Propozujemy”, 18.35 - „Czy technika z lamusa”, 19.10 - Młodzieżowy Klub TV „Prontoni”, 19.50 - „Dobranoc dzieciom”, 20 - dziennik TV, 20.30 - film kinokometrowy „Pierwsza zmiana”, 20.50 - „Światłowiec”, 21.10 - widowisko muzyczne-baletowe „Barborkowa zabawa”, 22.10 - wiadomości TV, 22.15 - program na jutro, mełodia na DOBRANOC. PROGRAM BERLIŃSKI 16 - widowisko dla dzieci od lat 12 „Zawód dla ciebie”, 18.30 - omówienie programu, 18.40 - tysiąc wiadomości TV, 19 - pozdrowienia TV dziecięce, 19 - spotkanie w Berlinie, 19.40 - prognoza pogody, kronika, 20 - „Ciekawostki z Lipska”, 20.50 - „Jeff i Andy dwójka niewiastek”, 21.10 - „Ludzie na szczytach” - Tadeusz Marczewski, 21.30 - kronika, 22.10 - film czeski „Lew i pająk”. CZWARTEK 9.50 - gimnastyka dla wszystkich, 10 - kronika, 10.35 - „Teatr Miejski w Lipsku”, 10.25 - test, 13.30 - film, 16 - widowisko dla dzieci od lat 8, 18 - omówienie programu, 18.10 - sport, 18.40 - wiadomości TV, 18.50 - pozdrowienia TV dziecięce, 19 - „Nowości nauki i techniki”, 19.25 - prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 - sztuka TV „Ciemne sny”, 21.30 - „Impreze z Kłobawa”, 22.15 - kronika.

Pierwszy nowoczesny tramp wszedł do eksploatacji Podniesienie bandery na m/s „Kolejarz”

WCZORAJ, przy nabrzeżu Katowickim w basenie węglowym portu szczecińskiego, odbyło się uroczyste podniesienie bandery na nowym statku Pońskiej Żeglugi Morskiej m/s „KOLEJARZ”. W uroczystości wzięli udział I sekretarz KW PZPR w Szczecinie, A. WALASZEK, wiceminister komunikacji i RUSTECKI, przedstawiciele dyrekcji PZM, Stocznicy Szczecińskiej, CBKO, wśród których był główny konstruktor statku inż. J. PIKORZ-NALĘCKI oraz innych przedsiębiorstw gospodarki morskiej.

PONIEWAŻ statek nosi imię wyróżniające w lotyjskiej rzesze polskich kolejarzy - na uroczystości podniesienia bandery przybyli też licznie przedstawiciele Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych w Polsce. Ofiarowali oni dowódcy statku kpt. ż. w. B. BABCZYŃSKIEMU wiele upominków.

Punktualnie o godz. 14 kapitan melduje dyr. R. KARGEROWI z PZM o gotowości statku do podniesienia bandery. Dyr. Karger poleca podnieść banderę. Przy dźwiękach hymnu narodowego i officer H. BANSLEBEN wciąga banderę na „flagszłok”.

Następnie I sekretarz KW PZPR A. Walaszek oraz wiceminister J. RusteckI złożyli na ręce kapitana życzenia pomyślnych wiatrów. Serdeczne życzenia złożyła też załoga „KOLEJARZA” matka chrzestna statku - tożarz Parozówny Szczecin - M. WOJTKO. Warto przypomnieć, że m/s „KOLEJARZ” jest prototypowym statkiem z serii trampów, skonstruowanym przez zespół szczecińskiego oddziału CBKO. Statek był budowany w Stoczni Szczecińskiej. Charakterystyczne są na nim nowoczesnym rozwiązaniem konstrukcyjnym. Maszynownia, pomieszczenia załogi oraz sterówka znajdują się

Kolegia orzekły:

66-LETNIA mieszkanka ul. 5 Lipca 6, Maria KLIMKIEWICZ, wywołała 11 listopada br. po pijanemu awanturę domową, obrażając sąsiadów gwałtem wulgarnym. Przed interwencją milicjantami zamknęła się na klucz, nie chcąc ich wpuścić do mieszkania. Kolegium karno-orzekające - Sędziomnie skazało ją na karę 2 tys. zł grzywny i publikowanie nazwiska w prasie.

PRACOWNIK Stoczni Szczecińskiej - 27-letni Andrzej KUKLIŃSKI, zam. przy ul. Radogoskiej 17 m 11, będąc w stanie nieczystym zaczęł na ulicy dwie osoby, skłonił je do osiastich oraz groził pobiciem. Kolegium oceniło jego czyn na 3 miesiące aresztu z podaniem nazwiska do publicznej wiadomości.

PAWEŁ P., junak OHP, zaczęł po pijanemu grupę bożę ducha winnych żołnierzy i wygłosił do nich kwiecie „przemówienie”. Kara 3 tys. zł z zamianą na 90 dni aresztu na pewno osiudzi na przysłóże zapal domorosłego Ciesrona.

41-LETNIA Zenon G., urzędnik dokumentalny, spalił siódka na ulicy koło stacji Turzyn. Kolegium karno-orzekające Po godnie poleciło mu zapłacić za „nocleg” 1 000 (ap)

PRZED (wgodniem jednej z naszych redakcyjnych koleżanek zaginał owczarek szkodliwy, rudo-biały. Poniaż bez pieska - smutno, znałcaza przozony jest o skomunikowanie się z właścicielką - tel. 439-12.

Poznajmy się „Najstarsza” szczecinianka



PRZEDSTAWIAMY dziś naszym Czytelnikom jedną z „najstarszych” mieszkanki Ziemi Szczecińskiej. Jest nią Alicja GORCZYCA, licząca sobie aż... 19 lat. Dokładnie tyle, ile pamiętny Manifest PKWN - głoszący powstanie Polski Ludowej. Urodziła się bowiem właśnie w tym historycznym dniu - 22 lipca 1944 r. w Barlinku. To dobrze znane szczecinianom malowniczo wśród jezior położone miasteczko znajdowało się jeszcze w tym czasie w głębi hitlerowskiej Rzeszy. Przebywała w nim wywiezioną na przymusowe roboty garstka Polaków. Byli wśród nich rodzice Alicji GORCZYCY, którzy wiedzieli, że bliższa jest już chwila wyzwolenia, a ich mała córeczka znajdzie radosne dzieciństwo w wolnej ojczyźnie. Dziś państwo Gorczyczowie mieszkają w niedalekich Strzelcach Krajeńskich, a p. Alicja jest wrocą i polną młodocia studentką. Związała się na stałe ze Szczecinem. Studiuje na II roku w Pomorskiej Akademii Medycznej, ma stypendium i mieszka w „akademiku”.

APEL „spacerków”

ŻYCIE w wielkim mieście wymaga przestrzegania określonych norm społecznych. Czasem jednak coś okazuje się najwyraźniej sprzeczne z tymi ogólnie przyjętymi normami.

Każdy dzień dostarcza nam wielu okazji do takich obserwacji, czasem do refleksji. W tramwaju, w sklepie, w urzędzie, w spotkaniu, w reakcji ludzi i to w najprzeróżniejszych sytuacjach. Często coś Was irytuje, coś należałoby zmienić, ktoś Waszym zdaniem zasługuje na pochwałę za uprzejmość obsługi, uczynność czy zawsze miły uśmiech.

Kiedy odsłonięcie?

W kawiarni Orbisu istnieje niewinny sposób szanowania gości. Otóż tabliczka z napisem „Szatnia płatna 50 gr” została dowcipnie zakryta inną tabliczką w taki sposób, że pozostało tylko zdanie „szatnia płatna”.

Przez nasze okulary

Przedflednie jednego z listopadowych dni zaczęła się dla mieszkańców donu przy ul. Boń. Greta Warszawa - program dla dzieci, 17.20 - film radz. „Światła na biegunach”, 18.15 - „Propozujemy”, 18.35 - „Czy technika z lamusa”, 19.10 - Młodzieżowy Klub TV „Prontoni”, 19.50 - „Dobranoc dzieciom”, 20 - dziennik TV, 20.30 - film kinokometrowy „Pierwsza zmiana”, 20.50 - „Światłowiec”, 21.10 - widowisko muzyczne-baletowe „Barborkowa zabawa”, 22.10 - wiadomości TV, 22.15 - program na jutro, mełodia na DOBRANOC.

Sezon myśliwski w pełni

W TAKSOWCE nr 359 pozostawiono 3 bm. - 5 kluczy na kółku, które odebrać można u p. Stanisława Opala, al. Armii Czerwonej 11/12.

LAUREACI KONKURSU na nazwy sklepów

ZAMIESZCZAMY drugą listę uczestników konkursu na nazwy sklepów, którzy wylosowali nagrody:

- Wiktor Pełkowski - Płock, ul. Sienkiewicza 50/2, Halina Osier - al. Jedności Narodowej 48/5, Genowefa Smercka - ul. Słowackiego 13/4, Andrzej Chromiński - ul. Matejki 24, Stefania Zieliska - ul. J. Kazimierza 136, Henryka Ustjanowska - ul. Jagiellońska 17/4, Urszula Łozza - Jana Kazimierza 134/4, Władysław Bohdziewicz - Dąbie, ul. Goleniowska 95/3, Marek Domański - al. Jedn. Narodowej 36/2, Jadwiga Janicka - ul. Reja 4/8, Krystyna Mazurkiewicz - ul. Barbary 5/4, Romualda Wójcicka - ul. Krasieńskiego 18/2, Marian Szum - Lubanowa, pow. Gryfino, Józefa Piela - ul. Boh. Gęty Warszawa 27/1, Edwiga Jońska - pl. Orła Białego 7/7, Zbigniew Bobrowski - ul. Mazurka 15/18, Władysław Warszawa 27/1, Genowefa Smercka 14/1, Wanda Gniewczyńska - ul. Jemiołowa 20, Anna Krzyżanowska - ul. Karłowicza 15/1, Kazimiera Karlińska - Myślibórz, Krystyna Drot - Stargard, Stanisław Dziedziec - al. M. Buczka 25/1A, Czesław Gajczarz - ul. Korsarzy 22/A, Weronika Wojtasiewicz - ul. Piękna 4a/1.

Wymienione osoby prosimy o udanie się z dowodem tożsamości do dyrekcji MHD Artykułami Przemysłowymi Różnymi, ul. Dworcowa 1a, II p. dział organizacyjny, w godz. od 8 do 15 - po odbiór nagród.

Dwuścienny garnek

Spółdzielnia „Zelazocznik” przygotowała produkcję nowego, bardzo atrakcyjnego na czynniki dla gospodarstwa domowego. Jest nim aluminiowy garnek dwuścienny z płaszczem wodnym. Inaczej mówiąc: to garnek w garnku, między nimi znajduje się warstwa wody. Naczenie takie służy do parzenia różnego rodzaju kawy, ryżów, wszelkich sypek artykułów, które w tego rodzaju naczyńkach nie będą się przypalać.

